

Kurjer Łódzki

Numer pojedynczy 20000 Mk.

Redakcja Zawadzka 1 Administracja Piotrkowska II :: Skrzynka pocztowa 132 :: Telefon 229.

Redaktor przyjmuje od godz. 3—4 popołudniu.

Kierownik Administracji przyjmuje od godz. 11—12 rano.

Redakcja otwarta od godz. 9—12 i od godz. 2—7 po poł.

Administracja czynna od godz. 8 rano do godz. 7 po południu bez przerwy.

Konto czekowe	CENA PRENUMERATY:		CENY OGŁOSZENI:				ZAMIEJSCOWE o 50% drożej.	ZAGRANICZNE o 100% drożej.
	W Łodzi	— — — miesięcznie Mk.	Przed tekstem Mk. 10000 za wiersz milimetr. 1 lam. (strona 9 lamów)	W tekście	„	„		
P. K. O.		450000	10000	8000	6000	4500		
Nr. 61747	Dla robotników	380000	8000	6000	4500			
	Na prowincji	500000	8000	6000	4500			
	Zagranicą	800000	8000	6000	4500			

Wychodzi codziennie o godzinie 5 rano.

Jak przeciwdziałać brakowi gotówki obiegowej?

Wprowadzenie ustawy czekowej stanowi jedyny środek doraźny.

Wywiad nasz z p. dyr. Tadeuszem Szulborskim.

Obecna nasza sytuacja finansowa z racji nadmiernej inflacji powoduje najrozmaitsze anomalje w życiu gospodarczym, które odbijają się nader ujemnie na przemyśle jak i handlu. Ostatnio tendencją z największą palącą bolączką życia ekonomicznego stał się brak płynnej gotówki, który w dotkliwym związku z stopniem odczuwa Łódź przemysłowa. W celu wyjaśnienia przyczyn oraz wyszukania dróg zaradczych do czasu zapowiedzianej stabilizacji zwróciliśmy się do p. dyr. Tadeusza Szulborskiego, dyrektora Banku Handlowego w Warszawie, Oddział Główny w Łodzi z prośbą o udzielenie nam swej fachowej opinii w tej sprawie.

— Co w pierwszym rzędzie powoduje brak gotówki płynnej, który tak dotkliwie odczuwa ostatnio przemysł łódzki i co uwydatniło się tak jaskrawo przy dzisiejszej wypłacie?

— Odpowiedź może być tylko jedna. Drukujemy banknoty za mało. Gdybyśmy posiadali banknoty, odlewające na większe sumy, jak 10 lub 25 milionów, wówczas ani P. K. K. P. nie odczuwałaby tak ciężkiego braku pieniędzy w stosunku do zapotrzebowania, ani też nie byłoby tych wielkich trudności obliczeniowych, jakie dziś istnieją. Lecz z drugiej strony istota zupełnie przesadziła opozycja przeciw drukowi większych banknotów, gdyż wpływa to w poważny sposób na deprecjację waluty. Problem ten stanowi więc pewnego rodzaju circulus vitiosus błędne koło, z którego niemożliwym niemal zdaje się wyrwać w warunkach ciągłej demonetaryzacji. Niezależnie od tego w dominującym stopniu na brak gotówki wpływa stałe zmniejszanie się ogólnej wartości naszej emisji, co jest rzeczą nieuniknioną przy inflacji. Wartość naszych wszystkich znaków obiegowych nie przenosi dziś 10 milionów dolarów, co dla kraju o takiej pojemności gospodarczej, jak Polska jest liczbą niezwykle małą.

— Czy i w jakim stopniu Banki mogą odegrać rolę pomocną wobec tego zagadnienia?

— W dzisiejszych warunkach Banki w tym względzie są absolutnie bezsilne, gdyż zasoby, jakie banki posiadają w kasach nie idą w rachubę w ogólnych obrotach. Nasza instytucja przed wojną posiadała zawsze w głównej kasie w Centrali około 600 tysięcy milionów rb. A zatem dziś musiałaby rozporządzać zapasem bieżącej gotówki w sumie około 1 biliona. Jest zrozumiałe, że takie sumy nie może trzymać, dokonując operacji wyrządzających się w parcie złotym także na poważne potrzeby. Banki dziś same posiadają za mało gotówki płynnej i tej oczywiście mieć nie mogą w wystarczających ilościach

przy dzisiejszym braku wkładów. Są więc zupełnie uzależnione od Kasy Królewskiej, na którą wystawiać same muszą czeki. Zaś i P. K. K. P. często odczuwa brak gotówki wobec zapotrzebowania.

— W jaki więc sposób zdaniem p. dyrektora można zapobiec do czasu reformy waluty brakowi gotówki obiegowej, co tak paraliżuje życie i rozmach gospodarstwo?

— Sądzę, że jedynym płacidum na tę bolączkę byłoby wprowadzenie rodzaju surrogatu pieniądza przez pewnego rodzaju zmonetaryzowanie czeków. Gdyby istniała u nas ustawa czekowa, umożliwiająca obracanie czekami w tych wypadkach, gdy nie potrzeba natychmiast efektywnej gotówki, odciałyłoby to znacznie zapasy gotowizny. Lecz musiałby u nas zmienić dotychczasowy przepis stempłowy, który dopuszcza tylko jedno zryło na czeku, a inaczey

czek podlega ostemplowaniu na 3 promila i jest traktowany, jako przekaz. Następnie termin obrotu czekiem jest b. ograniczony. W tych warunkach w wielu wypadkach, w których zamiast podejmowania i wypłacania gotowizny, można by ją zastąpić czekiem i w ten sposób znacznie zmniejszyć głód gotówkowy, czeki nie są w stanie tej roli dobroczynnej i gospodarstwo ożyweć spełnić. Przy tem, znosząc przepisy co do opłaty stempłowej 3 promila za dalsze zryło na czeku, należałoby z drugiej strony podnieść opłatę stempłową na czeku, wynoszącą dziś smiesznie małą sumę 100 mk. do 25 u wzgl. 50 u tysięcy. W ten sposób skarb pozyskałby wielkie wotywę a zarazem odciałyłoby się znacznie rynek pieniężny. W końcu należy zaznaczyć, że w znacznym stopniu na brak gotówki efektownej wpływa brak Izby Rozrachunkowej, która jest w obecnych zwiast-

cza stosunkach, instytucją wprost nieodzowną.

— Obiegają ostatnio wiadomości, że już w końcu r. b. ma być utworzony Bank Emisyjny i w pierwszej połowie stycznia nastąpi wymiana marek na nową walutę. Jakie jest zdanie p. dyrektora w tym względzie?

— Odpowiedź na to jest trudna. W każdym razie należy zaznaczyć, że w prowadzenie w zbyt szybkim tempie złotej waluty nie byłoby wskazane bez istotnego oparcia tej na niezło mnej podstawie trwałości, t. j. na absolutnym zabezpieczeniu złotem. Dopiero dłuższy okres czasu stabilizacji marki opartej na zrównoważonym budżecie, stworzy teren na którym może być Bank Emisyjny założony. W każdym razie nie można dopuścić, aby ten nowy złoty podzielił los marki polskiej i niewątpliwie w sferach miarodajnych ten wzgląd bierze się pod szczególną uwagę.

Francja przedsięwzięcie nowe sankcje.

Odpowie na przyjazd kronprinza. — Co o tem mówią Niemcy. — A co Ameryka.

Berlin, 15-go listopada (Tel. wł. „Kurjera Łódzkiego“). — „Deutscher Pressedienst“ rozesłało komunikat datowany z Paryża, że w ostatnich 43 godzinach zapadły tam niezwykle ważne decyzje co do postępowania wobec Niemiec. Rząd francuski uważa, że Stresemann posunął się do wyraźnej prowokacji przez zamianowanie Jarresa ministrem spraw wewnętrznych, przez odrzucenie wojskowej kontroli aljancji.

Rząd francuski chce porozumieć się z aljantami co do wspólnego pro-

wadzenia sankcji wobec Niemiec, przy czem zaproponuje Anglii zajęcie kilku miast na północnym wybrzeżu Niemiec. W razie gdyby Anglia odmówiła, Francja przystąpi sama do okupowania nowych terytoriów niemieckich.

Paryż, 15 listopada (Tel. wł. „Kurjera Łódzkiego“). — Stany Zjednoczone już ogłosiły, że nie są zainteresowane w sprawie powrotu kronprinza oraz odmowy Niemiec w sprawie kontroli wojskowej a to dla tego, że nie podpisały traktatu wersalskiego.

W obronie prasy polskiej.

Dzienniki przyniosły ostatnio porównanie statystyczne prasy polskiej z prasą obcojęzyczną na obszarze Rzplitej Polskiej. Statystyka ta wykazuje nam olbrzymią stosunkowo ilość dzienników, tygodników, dwutygodników i innych czasopism żydowskich, niemieckich, ukraińskich, które nierządno będąc tendencją nienajistotowych, urabiają odpowiednio ogół swych czytelników. Statystyka ta przedstawia nam nader żałosny stan prasy polskiej, która, jeśli chodzi o dzienniki, z ledwością o 100 proc. przewyższa liczbę dzienników obcojęzycznych. Wglądając w statystykę porównawczą prasy naszej z obcojęzyczną nie należy również zapominać, że w skład prasy określonej w statystyce nazwą „polska“, wchodził cały szereg innych pism, które — chociaż są wydawane w języku polskim — nie są je-

dnąk pismami polskimi. W rzeczywistości więc odłam prasy faktycznie polskiej jest stosunkowo niewielki.

Ilustracją statystyczną uwypukla cały szereg olbrzymich braków i trudności, z takimi polska prasa bezustannie walczy. Szalenie ciężkie warunki wydawnicze, niewspółmierny wzrost ceny papieru tamuje rozwój prasy, pozabawiając w ten sposób społeczeństwo odpowiednich czynników, kształtu a ych zdrową opinie narodową. Dlatego też podkreślić należy konieczność interwencji, tj. pomocy rządu dla prasy polskiej.

W obecnym tak bardzo ciężkim dla naszego młodego państwa okresie polska prasa odgrywa rolę nieposłuszną. Odpowiedni wpływ na wzburzone umysły jest zadaniem pierwszorzędnego znaczenia państwowego, z tych

więc chociażby względów rząd obecny ma obowiązek poparcia tej prasy, umożliwienia jej egzystencji, aby przez ciężkie warunki, w jakich się obecnie znajduje cała prasa, nie upadła i nie pozostawiła pola prasie niepolskiej.

Ale nie tylko w rządzie cięży ten obowiązek. Również, a nawet w pierwszym rzędzie, społeczeństwo polskie winno w zrozumieniu znaczenia prasy polskiej nie dopuścić do jej upadku, ale wspólnymi siłami wspomagać ją, aby pisma polskie rozwijać się mogły w należytym stopniu.

Zywioty mniejszościowe kwestie tę doskonale rozumiały — więc prasa obcojęzyczna jest silnie wspomaganą przez poszczególne ugrupowania mniejszościowe, dzięki czemu w roku na rok wzmagają się działalność, a co za tem idzie, siłę i wpływ.

Sprawa jest poważna! Nie wolno dopuścić do snaperyzowania prasy polskiej, a do zalewu kraju prasą obcą nam duchem i językiem, która w przeważającej części prowadzi robotę dla Państwa wysoce szkodliwą. Rząd wspólnie ze społeczeństwem, muszą zrozumieć to i prasę rodzimą otoczyć należytą opieką, aby mogła odpowiednio bronić interesów Państwa przed wrogami z zewnątrz i, stołroć gorszymi z wewnątrz.

Inżynier

z Warszawy poszukuje jednego lub dwóch pokoi na 2 lub 3 dni w tygodniu i rzadziej (pied-à-terre) pożądana okolica Piotrkowskiej. Może dać pied-à-terre u siebie w Warszawie w pierwszorzędny punkcie. Oferty kierować do adm. niniejszego dziennika pod „Inżynier“.

TELEFON Z WARSZAWY.

Z komisji spraw zagranicznych Senatu.

Komisja spraw zagranicznych Senatu przyjęła rezolucję, wzywającą rząd, by dążył stopniowo do przywrócenia przedwojennej swobody ruchu podróży między Polską, a państwami zagranicznymi.

Zmiany w dowództwie korpusu w Krakowie.

Dotychczasowy dowódca korpusu krakowskiego, gen. dywizji Józef Czikel otrzymał trzymiesięczny urlop kuracyjny. W dniu 10-go b. m. dowództwo korpusu objął gen. dywizji Mieczysław Kuliński.

Morderca metropolity Jerzego przed sądem.

Dzisiaj rozpocznie się w Wydz. VIII Karnym Sądu Okręgowego rozprawa przeciwko Pawłowi Łutyszence o zamordowanie metropolity Jerzego.

Powszechna służba wojskowa.

Na dzisiejszym posiedzeniu komisji wojskowej przyjęto w trzecim czytaniu ustawę o powszechnym obowiązku służby wojskowej.

Ostatni artykuł ustawy powiada, że dotyczy ona całego obszaru Rzeczypospolitej, tem samem więc znosi poprzednie postanowienia Sejmiku konstytucyjnego, które wprowadzają obowiązek powszechnej służby wojskowej, odwołując go na Górny Śląsk na lat 8.

Sprawa ta będzie jeszcze omówiona przez plenium Sejmu i objęta specjalną rezolucją.

Nowi ambasadorowie w stolicy.

Jutro wręczy swe listy uwierzytelniające Prezydentowi Rzeczypospolitej poseł węgierski, Aleksander Delitska. Jest on pierwszym posłem węgierskim w odrodzonej Polsce.

Delitska był przedtem ministrem obrony krajowej.

Posel japoński, Sato, wręczył dzisiaj swe listy uwierzytelniające Prezydentowi Rzeczypospolitej.

Otwarcie stacji radio-telegraficznej.

Dnia 17 listopada r. b. o godzinie 12 minut 45 odbędzie się uroczyste otwarcie i poświęcenie warszawskiej transatlantycznej centrali radio-telegraficznej.

Po mowie przedstawiciela Radio Corporation of America oraz po mowie ministra poczty i telegrafów i przeleciu stacji przez władze polskie, wygłosi przemówienie Pan Prezydent Rzeczypospolitej.

Po poświęceniu stacji nadawczej nastąpi uruchomienie maszyn, przyczem Pan Prezydent Rzeczypospolitej prześle pierwszy radio-telegram do pana prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki.

Jugosławia Mickiewiczowi.

Delegacja parlamentaryszu jugosłowiańskiego przed swym wyjazdem z Warszawy do Wilna złożyła u stóp pomnika Mickiewicza wieniec. Mowę wygłosi przewodniczący delegacji, wice-prezes Skupszczyzny jugosłowiańskiej, p. Basicz.

Polepszenie bytu urzędników.

Jak się dowiadujemy, w końcu bieżącego miesiąca urzędnicy otrzymają dodatek wyrównawczy w związku z wprowadzeniem od 1 grudnia r. b. w życie nowej ustawy o uposażeniu. Dodatek ten wypłacony będzie na tej podstawie, że nowa ustawa zasadniczo obowiązuje od 1 października r. b., ponieważ zaś normy uposażeń według jej przepisów są wyższe od norm uposażeń wypłacanych według zasad obowiązujących poprzednio, zatem w październiku i w listopadzie urzędnicy otrzymali mniej, aniżeli im się to nrawnie należało. Różnica ta będzie wyrównana przez wypłacenie dodatku, który łącznie wyniesie prawdopodobnie około 30 procent pensji listopadowej.

Mnożna, na podstawie której obliczone będą uposażenia na 1 grudnia według nowej ustawy we wszystkich szczeblach i grupach wynosiła na 1 listopada około 25,500, obecnie zaś odpowiednio będzie zwiększona na zasadzie orzeczenia komisji statystycznej.

Niemcy prezą się w splotach budzącej się anarchii Junkrowie pruscy nic się nie nauczyli niczego nie zapomnieli Owacyjnie witają „Jego Cesarską Mość” kronprinza.

Studenci bawarscy waleczą jako zwolennicy Hittlera.

Monachjum, 15 listopada (AW)

Uniwersytet tutejszy był widownią ostrożeń starć między policją a studentami, zwolennikami Hittlera. Władzom uniwersyteckim udało się z trudem uspokoić wzburzonych akademików.

Drukarze wciąż strajkują.

Berlin, 15 listopada (AW) Kierownicy związku drukarzy zostali na podstawie zarządzenia władz wojskowych aresztowani.

Położenie strajku drukarzy nie zmieniło się, pomimo, że minister pracy usiłował doprowadzić do porozumienia, do dzisiaj przed południem do ugody nie doszło.

170,000,000,000 mk. za bochenek chleba.

Berlin, 11 listopada (AW) Związek piekarzy berlińskich podwyższył ponownie cenę chleba. Bochenek z gorszej maki kosztuje obecnie 140 miliardów, z lepszej maki 170 miliardów, zaś 1 bułeczka 6 miliardów.

Wczorajsze obrady Rady Miejskiej.

Wrażenia ogólne.

Posiedzenie Rady Miejskiej z dnia 15 b. m. utartym zwyczajem wyzerpało wszystkie sprawy, objęte porządkiem dziennym.

Bieg prac płynął gładko, spokojnie i rzeczowo. Nagle dyskusja stała się żywa, chwilami namiętna, doprowadzającą galerję, mocno obsadzoną przez sfery żydowskie, do głośnego wyrażania objawów zadowolenia i niezadowolenia.

Rzecz przybrała taką postać, gdy poczęto omawiać protestujący wniosek radnych Lichtensteina, Milmana i Poznńskiego w sprawie afiszów towarzysztwa „Rozwój”, rozlepianych na murach miasta. — Radni Holenderski, Lichtenstein i Biały wprost zaatakowali już nie tylko towarzystwo „Rozwój”, ale całą ludność polską i wielkim głosem domagali się od Rady Miejskiej przyznania, że żydom w Polsce się źle dzieje, że są uciskani, biedni i nieszczęśliwi, że pewien odłam polski prowadzi podburzającą robotę antysemitką.

W przemówieniach tych nie było śladu przychylności do Polski, lecz jakas niewytłomaczona, a raczej atawistyczna i zwyrodniała chęć piętnowania i prześladowania tych, co nie są „naszymi”. Radnych żydów spotkał zawód. Sądził, że wywołają hecę, awantury, roznamiętnia radnych polaków — tymczasem spotkali się z bardzo spokojnymi, przemyślanymi i rzeczowymi odpowiedziami ze strony radnych: Knora, Nowackiego i Cyrańskiego.

Radni ci wskazali, że Rada Miejska nie jest powołana do rozstrzygnięcia sprawy żydowskiej, na to jest teren Sejmu, że żydzi sami ustawicznie pchają się w sposób arogancki ze swemi dążeniami, zmierzającymi wprost do poniżenia Polaki i przedstawienia jej — wbrew rzeczywistości, jako kraju pogromów i ucisku żydostwa, że żydzi otrzymali supremację ekonomiczną w Polsce, związali olbrzyma polskiego i protestują, gdy ten mocą naturalnego rozwoju dąży do uwolnienia się od krępujących go więzów.

Kiedy radny Gras, z niemieckiej robotn. frakcji usiłował bezładnie przerywać mowę Nowackiemu usłyszał rej pliki, że w Berlinie urzędują rzemieślnicy, a u nas podjudza żydów przeciw-

Spisek komunistyczny.

Berlin, 15 listopada (PAT) Według doniesień „Deutsche Zeitung”, policja wykryła spisek komunistyczny i aresztowała 15 osób, oskarżonych o współudział.

Spisek finansowany był przez ambasadę sowiecką.

Bilety rentowe.

Berlin, 15 listopada (PAT) Minister skarbu Rzeszy, dr. Luther wystosował do niemieckiego Banku Rentowego pismo, w którym upoważnia ten bank do rozpoczęcia z dniem 15-tym b. m. wydawania bankowych biletów rentowych.

Heintze na miejsce Stresemanna.

Berlin, 15 listopada (PAT) Powzięta na wniosek socjal-demokratów uchwała konwentu senjorów, aby najbliższe posiedzenie parlamentu Rzeszy odbyło się w nadchodzący wtorek, zapadła wbrew sprzeciwowi rządu, który wyraził życzenie, aby zwołanie parlamentu odroczone zostało jeszcze na tydzień.

Jak się okazuje wszystkie stronnictwa odczuwają potrzebę wypowiedzenia się w sprawie krytycznych słunków panujących obecnie w Niemczech. Gabinetowi Stresemanna grozi zarówno ze strony niemieckich narodowców, jak i ze strony socjal-demokratów ostrą opozycją. Jest możliwe, że gabinet Stresemanna zaraz po zebraniu się parlamentu poda się do dymisji. Jak ewentualnego następcę Stresemanna w mieniąją Heintze.

Kaiser Wilhelm hoch, hoch hoch!

Berlin, 15 listopada (PAT) Stowarzyszenie byłych oficerów wydało proklamację z okazji powrotu „Jego Cesarskiej i Królewskiej Mości” kronprinza Wilhelma, gen. infanterji. Wiemy, oświadczając między innymi proklamacją, że kronprinz pragnie oddać się swym obowiązkom ojca rodziny i we własnym zakresie pracować nad odrodzeniem Ojczyzny. Oby jego działalność przyniosła szczęście domowi Hohenzollernów i Ojczyźnie.

ko polakom oraz, że z nim, Grasem, nie ma co mówić, mówi się z żydami, którzy, jako mniejszość narodowa mają więcej rozumu w końcu palca, niż Gras i jemu podobni w głowie.

Prócz tego radny Cyrański (w bardzo udanym i owianym gorącym uczuciem przemówieniu przypominał, jakto robotnik, inteligent, rzemieślnik, kupiec i przemysłowiec polski przed wojną byli uciskani, ośmieszani i utrapiani przez silnie ekonomicznych żydów i Niemców w Łodzi. Tylko dzięki temu uciskowi żywił polski jest tak słaby w handlu i przemysle.

W końcu zabrał głos radny Rzewski, który udowodnił, że sprawy żydowskiej w Polsce nie rozumie i używał tego rodzaju niedopuszczalnych zwrotów, że żydzi są w Polsce uciskani. Wyrażamy mu na tem miejscu spóteżucie.

Rada Miejska odrzuciła wniosek radnych żydów, przeszła nad sprawą do porządku dziennego, zadokumentowawszy, że insynuacje radnych żydowskich nie mają podstaw.

Przebieg obrad.

Posiedzenie zostało otwarte o godz. kwadrans po ósmej przez przewodniczącego dr. Rozenblata. Sekretarz odczytał cały szereg wniosków nagłych, które odłożono na koniec obrad. Po wyzerpaniu porządku dziennego wpłynęły zapytania:

Co słyszać w Gdańsku?

Strajk robotników drzewnych

Gdańsk, 15 listopada (AW) — Strajk robotników drzewnych trwa w dalszym ciągu. W głosowaniu, które odbyło się wczoraj, za strajkiem wypowiedziało się 1,801, zaś za podjęciem pracy tylko 680 głosów.

Wobec takiego wyniku głosowania senat uruchomił pogotowie techniczne,

aby położyć kres olbrzymim stratom, spowodowanym przez strajk. Senat jak się okazuje, spotkał się z poważnymi zarzutami kupieckich sfer zagranicznych, które zarzucają mu, iż dzięki jego bierności zatarg z robotnikami drzewnymi trwa już blisko 5 tygodni.

Popierajcie przemysł polski

Wskrzesaający imperjalizm.

Łódź, — 15 listopada.

Związek b. oficerów niemieckich wydał proklamację z racji powrotu Kronprinza do Niemiec. Proklamacja ma wyraz radości z powodu tego, że „Jego Cesarska i Królewska Mość Kronprinz Wilhelm, generał Infanterji“ powrócił na łono Ojczyzny a w zakończeniu przejawia nadzieję, że „działalność jego przyniesie szczęście domowi Hohenzollernów oraz Niemcom“.

Tymczasem zaś w zaciszu w Doorn stary sprawca rzezi narodów, cesarz-król odbywa poufne narady, konferuje i ponoć również w niedługim czasie ma zamiar wrócić do swych „ukochanych i wiernych Niemców“.

Jest rzeczą stwierdzoną, iż w Rzeszy panuje ogólny zamęt. Ostatni „pułch“ monachijski, mający być próbą sił nacjonalizmu ujawnił jednak rzecz dziwną i zgola niezrozumiałą. Hitler oraz Ludendorf po swym operetkowym zamachu w piwnicy monachijskiej przy strzelających rewolwerach i strzelających bombach piwa, choć poróżnili się pozorowanie z Kahrem, choć ten ostatni a nawet i gen. Lossow po początkowych nieścisłościach i uściskach dłoni wybrarli się ich następnie najkategoryczniej i najsolennie, mimo to korzystali ze wzruszających nieomal względów ze strony swych przeciwników. Wzajemna kurtuazja doszła do tego, że Hitlerowi pozwolono bezkarnie ująć, że Ludendorfa po kilkogodzinym areszcie wypuszczono swobodnie „na słowo honoru“. Równocześnie i rząd Rzeszy w swej enuncjacji w słowach bardzo oględnych, tchnących ewangeliczną wprost łagodnością i wyrozumiałością wystąpił przeciw „grzesznikom“.

W tym samym też mniej więcej czasie rząd Rzeszy wpuszcza na terytorjum Niemiec Kronprinza a ekscesarzowi wysyła 12 paszportów na wjazd do Niemiec dla niego i dla swy, tłumacząc się w swej odpowiedzi na protest aliantów, iż „nie jest w stanie zabronić obywatelowi niemieckiemu powrotu do swego domu“. Co za rozbijająca wielkoduszność! Nie wspomina ta udanie naiwna odpowiedź wcale, iż owymi obywatelami są główni sprawcy czteroletniej rzezi narodów, moralni i faktyczni winowajcy bezprzykładnych gwałtów oraz bezpraw, że dla sąsiedniej Francji stanowić musi prowokację fakt podobnie dziwnego odnośnienia się do tych, co spowodowali zburzenie jej dziesięciu najpiękniejszych i najbogatszych departamentów a zaś dla wszystkich aliantów nie może być niczem innym, jak wyzwaniem sprowadzenie do rozbitych wewnętrznie coraz zażartszą propagandę monarchistyczną Niemiec przedstawicieli zdebronizowanej lecz nie rezygnującej dynastji, która jako naczelne hasło swe zawsze uważała militarizm oraz imperjalizm, i wiedzę swą zawsze opierała na bezprawiu, gwałcie a grabieży.

Te znamienne symptomy słabości rządu Rzeszy wobec akcji nacjonalistów, otwarcie głoszących restaurację monarchji i rychłą wojnę odwetową świadczą, że ustroj republikański w Niemczech nie czuje już za sobą poparcia narodu, nie jest już w mocy zapanować nad sytuacją, wytworzona przez zaślepioną politykę biernego oporu oraz bojkotu postanowień traktatu wersalskiego a utrzymuje się jeszcze na powierzchni więcej prawem bezwładności oraz rywalizacji między poszczególnymi przywódcami nacjona-

listycznymi, niż faktyczną rację egzystencji.

Przez pięć lat trwania dotychczasowego republiki niemieckiej monarchiści i junkrzy bez efektywnego sprzeciwu a przeciwdziałania ze strony władz zorganizowali się, skupiali siły i prowadzili swą propagandę. Niedoleżna a gospodarczo rujnująca wprost polityka dr. Cuno, która uczyniła Niemcy krajem bez waluty, gdyż trudno uważać za nią markę niemiecką, doprowadziła do tak poważnej katastrofy gospodarczej, iż w atmosferze tego ogólnego fermentu nacjonalizm niemiecki ugrun-

tował swe wolywy oraz wzmacnił swe apetyty. Dziś dotuje się do walki, która prawdopodobnie rychło zadecyduje o przyszłym ustroju Niemiec.

Z chaosu niemieckiego zaczynają się wyłaniać kontury dobrze znane i dobrze utrwalone w pamięci narodów. Dlatego Europa musi z czujnością śledzić rozgrywane się w Niemczech wypadki i z całą energią w odpowiednim momencie zabezpieczyć tym zakusom, których realizacja byłaby przekreśleniem traktatów i podarowaniem dzieła pokoju.

Czesław Gańkowski.

ŚWITY POLITYCZNE.

Wolny handel a bezrobocie w Anglii.

(t) Już od trzech lat bez mała trwa chroniczny stan bezrobocia w Anglii, który na każdym rządzie wyciska swoje piętno i zmusza do bezskutecznego dotychczas wysiłku energii, celem znalezienia dróg wyjścia z tego błędnego koła. Hasło wolnego handlu, któremu Anglia hołdowała od stu lat z górami i kłębami dla Angliki stało się nawet nieustraszoną świętością, stało się powodem, że konkurencja krajów o niskiej walucie mogła bezkarnie zabijać przemysł angielski w samej Wielkiej Brytanji. Życie samo zmusiło więc rząd angielski do wydania szeregu zakazów wwozu dla tych obcych produktów przemysłowych, które godziły w istnienie niektórych gałęzi przemysłu swojskiego. Zakazy te nie naruszyły jednak zasady wolnego handlu, która przetrwała rządy radykalnego Lloyd George'a i konserwatywnego Bonar Lawa.

Dopiero Baldwin którego geniusz finansowy podczas uregulowania długów z Ameryką świecił tryumfy, postanowił po dłuższym borykaniu się z hydrą bezrobocia, prowadzącego kraj ku anarchji i i zubożeniu, przeciw zdecydowanym cięciem ten zawikłany węzeł. Zamiast polewicznych zakazów importu niektórych produktów, premier zamierza przeprowadzić drogą nowej ustawy całkowite zniesienie tradycyjnego systemu wolnego handlu i zgnieść w ten sposób za jednym zamachem obcą konkurencję na rynkach wewnętrznych angielskich. Pozbycie się konkurencji pozwoli przemysłowi angielskiemu powrócić do dawnych norm produkcji i dać zajęcie licznym rzeszom robotniczym, które gnębione bezrobociem i wypływającą stąd nędzą, są podatne agitaacji wywrotowej, a nadto obojętną skarb państwa wypłacanymi im zasiłkami.

Wprawdzie podniesienie cel wpływnie na znaczny wzrost cen, ale zostanie to wyrównane przez dobrobyt, jaki zapanuje w dziesiątkach tysięcy rodzin, pozabawionych obecnie wszelkich dochodów.

Baldwin miał już poprzednika, który ze względów zasadniczych ale bezskutecznie walczył w swoim czasie prze-

ciw systemowi wolnego handlu. Był nim Chamberlain. Obecnie szanse zmieniły się o tyle, że ciężka sytuacja wewnętrzna i długotrwałe bezrobocie, na które najcięższe głowy nie potrafiły znaleźć lekarstwa, każą każdemu zdrowo myślącemu obywatelowi szukać tej jedynej jeszcze niespróbowanej dotychczas w pełnym zakresie, drogi wyjścia.

Walka między zwolennikami dotychczasowego stanu rzeczy, a hasłem zarządzenia cel rozegra się właściwie podczas wyborów do parlamentu, które mają się odbyć w grudniu. Zwolennicy wolnego handlu siedzą orzeczony w szeregach własnej partji Baldwina to też będzie on miał niełatwy orzech do zgryzienia, albowiem łatwiej jest waleczyć z przeciwnikiem, aniżeli z kolegami partyjnymi.

Baldwin zabrał się do przeprowadzenia swoich planów bardzo zreszcie i już obecnie usiłuje w mowach swoich skierować punkt ciężkości zbliżających się wyborów na problem wolnego handlu włączając nierozdzielnie z kwestią bezrobocia. Akcją swoją przeciw systemowi wolnego handlu rozpoczął swą słynną mową w Plymouth, poczem to samo powtórzył w Swansea i w Manchesterze. Przewidując onóć wielkiej części konserwatystów, usiłuje on skątować dla swych planów Labour Party, której powinno należeć na protekcyjnym celnym, umożliwiający przemysłomcom zatrudnienie większej ilości pracowników. Wiadomo jednak, że angielska partja pracy oprowadzana jest obecnie przez żywo demagogiczne, którym właśnie na ręce jest nędza robotnika, albowiem tylko niezadowolone mas pozwala im odgrywać rolę w polityce. Czy więc nadzieje Baldwina na poparcie Labour Party ze względu na dobro robotników nie są przelozone, najbliższa przyszłość okaże. W każdym razie bez poparcia partji robotniczej urzeczywistnienie nowej ustawy o protekcyjnym celnym jest prawie wykluczone. Nowe wybory rozstrzygną sprawę tradycyjnego wolnego handlu, a zarazem kwestję bezrobocia.

Przegląd pism stolicy.

„Robotnik“ wynurza się w swoim artykule „Wzrost bezprawia“ zwałając całą winę na Rząd. Wynurzenia brzmią w ten sposób:

Niech tam sobie prasa chłofska, zawodowo uprawiająca fałsz i kłamstwo, wrzeszczy, że był „spisek“, który wyładował się w strajku powszechnym. Faktam jest niewzruszonym, że właśnie ukaz Czikla wywołał strajk powszechny — a więc, że strajk powszechny był odpowiedzią na ten gwałt.

O kłamstwach PPS. pisze „Gazeta Poranna“, wyświetlając dokładnie istotę rzeczy.

Socjaliści i lewica oburzają się na zapowiedź ukarania sprawców zbrodni krakowskich. Protestują przeciw samemu nawet potępieniu sprawców zbrodni.

Na jakiej podstawie?

PPP. twierdzi, że prowokuje się tem całą klasą robotniczą, że zajścia krakowskie są wynikiem „doprowadzenia do rozpacz głodnych robotników“.

Rozpatrzymy argumenty te spekoicznie, rzeczowo.

PPS. nie ma mandatu na reprezentowanie całej klasy robotniczej. Wybory do Sejmu, wyniki głosowania w okręgach najbardziej uprzemysłowionych, w okręgach, reprezentujących najbardziej oświecone i uświadomione środowiska wykazały, że PPS. nie otrzymała wszystkich głosów robotniczych, nawet w większości, przeciwnie — mniejszość ogromna.

Tak było w Wielkopolsce, na Pomorzu, na G. Śląsku, w Łodzi.

Na jakiej więc podstawie PPS. uzurpuje sobie prawo do przemawiania w imieniu ogółu robotników, do zaskaniania morderców oficerów i żołnierzy polskich w Krakowie — cała „klasa robotnicza“?

PPS. twierdzi, że „rząd pogwałcił Konstytucję, bo bezprawnie wprowadził militaryzację“. I znów kłamstwo — bo militaryzacja na kolejach wprowadzona została na zasadzie dekretu, wydanego jeszcze przez Pilsulskiego w r. 1921, jako Naczelnika Państwa i była już stosowana.

PPS. twierdzi, że „zajścia były wynikiem doprowadzenia do rozpacz głodnych robotników“. Na to niech odpowiedzą przedewszystkiem kolejarze: czy maszyniści kolejni są naprawdę najbardziej głodni? Niech robotnicy łódzcy potwierdzą, czy zarabiali więcej od maszynistów, czy się mają lepiej od kolejarzy?

Wiemy, że jest — przeciwnie, kłamstwem jest więc, że głód zmusił strajkujących kolejarzy do mordowania ulanów.

Jak odniósł się Rząd do krakowskich wypadków pisze „Rzeczpospolita“.

Otwierając wczorajsze posiedzenie Senatu p. Marszałek Trampczyński wygłosił krótkie przemówienie, w którym złożył hołd poległym w Krakowie oficerom i żołnierzom i wyraził przekonanie, iż sprawy tych zajęć surowo będą ukarani.

Cukrowy zamach P. P. S.

I w Łodzi i w Warszawie ugrzeźli w cukrze. — Szczegóły afery w Warszawie.

W sprawie poruszonej wczoraj na posiedzeniu komisji do walki z drożyzną przez posła Kozłowskiego, a dotyczącej sprawy sprzedawania prywatnym firmom znacznej ilości cukru przez konsumy socjalistyczne, wchodzące w skład krakowskich spółdzielni spożywczych kolejowych, dowiedzieliśmy się co następuje:

Rewizja przeprowadzona w socjalistycznej spółdzielni na polecenie Komisarza do walki z drożyzną stwierdziła, że w sierpniu i wrześniu b. r. spółdzielnia sprzedała 10 wagonów cukru firmom: Exchange Training Comp., D. H. Richter Leopold, Fercajg P. J., wszystkie firmy żydowskie.

Spółdzielnia na czele której stoi wice marszałek Sejmu p. Marozowski przyznała się w zupełności do winy,

podając za powód „znizkową tendencję“ i „brak gotówki“ u odbiorców.

Wmieszani są w tę sprawę tawarzysze Stańczyk, Bryłowski i Kołodziejczyk. Dla zamaskowania całej roboty wystawiono fałszywe rachunki między innymi w Chelmie, Kowlu i dla zlikwidowanego sklepu w Lidze. Stwierdzono, że żadna z tych spółdzielni cukru nie otrzymała.

Tak walczą socjaliści z drożyzną.

Polacy Chrzesciianie!

NABYWAJCIE UDZIAŁY

Hurtownia Towarzystw „Rozwój“ w Łodzi. Udziały przyjmuje Bank Współdzielczy Andrzeja 3 i Tow. „Rozwój“ odleśna 4

Nowa ta placówka organizuje hurtowy handel artykułami pierwszej potrzeby i surowcami niezbędnymi dla rzemieślników. **Swój do swego po swojej!**

Longines

precyzyjny zegarek światowej marki do nabycia w pierwszorzędnym magazynach zegarmistrzowskich i jubilerskich.

EXPRESS HANDLOWY

„Kurjer Łódzki“.

Piątek 16 Listopada 1923 r.

„Kurjer Łódzki“.

Kronika ekonomiczna.

W sprawie świadectw przemysłowych.

ex) Izba skarbową komunikuje: Bardzo wiele osób mieszkających w okręgu Izby Skarbowej, wyjeżdżają w celach handlowych do województwa poznańskiego i pomorskiego sądząc, że wykup one w odnośnej Kasie Skarbowej świadectwo przemysłowe, upoważnia je do prowadzenia handlu w całej Polsce. Tymczasem tak nie jest, gdyż w b. zabrze pruskim i austriackim, mają zastosowanie do handlu także specjalne przepisy zawarte w odnośnych ustawach przemysłowych. I tak w województwie poznańskim uprawnione są do wykonania handlu domokrajnego tylko te osoby, które oprócz świadectwa przemysłowego posiadają patent domokrajny.

Te patenty wydają obywatelom polskim na każdy rok kalendarzowy Wojewódzki Sąd Administracyjny w Poznaniu. Na województwo pomorskie wydaje takie patenty Wojewódzki Sąd Administracyjny w Toruniu.

Na obowiązek posiadania patentów domokrajnych zwraca się uwagę płatników handlujących w b. dzielnicy pruskiej zaznaczając, że osoby nie posiadające takich patentów będą pociągane przez miejskie władze do odpowiedzialności, w myśl postanowień par. 148 i. 7 obowiązującej tam ordynacji procederowej z 21. VIII. 1869 r.

Zbiór i zasięgi tegoroczne dobre.

ex) Główny urząd statystyczny donosi, że stan zasiewów w październiku b. r. jest wszędzie dobry. Najlepszy jest jednak w województwie wołyńskim i tarnopolskim, jednakże i wszystkie pozostałe województwa z małymi wyjątkami zaledwie notują stan powyżej średniego. Co się zaś tyczy zbiorów tegorocznych, to w stosunku do roku ubiegłego zbiór pszenicy jest większy o 13,3 proc., żyta 18,4 proc., jęczmienia 26,8 proc., owsa 41,1 proc.

Automatyczne podwyższenie tarif kolejowych.

ex) Komunikat taryfowy Rady kolejowej na ostatnim posiedzeniu tej ostatniej zaproponował dalsze podwyższenie tarif osobowych i towarowych z dniem 1 grudnia b. r. i przyjęcie zasady automatycznego podwyższania jej wedle wzrostu wskaźnika kosztów eksploatacji kolei państwowej. Wysokość tego wskaźnika ustalać będzie periodycznie komitet taryfowy. Rada kolejowa przyjęła wniosek powyższy.

Uiszczanie podatków talonami zbożowymi.

ex) Min. skarbu zarządziło, że posiadacze talonów za dostarczone zboże mogą nimi płacić zamiast gotówką wszelkie należności podatkowe, przy czym talony te przyjmować będą te kasy skarbowe, w których znajdują się odnośne asygnacje. Wpłatę talonem u. skutecznia się w ten sposób, że na odwrotnej jego stronie wypełnia się formułę: „Kasa skarbową w X. przeleje wymienioną w niniejszym talonie kwotę na uiszczenie podatku... według dołączonej deklaracji (wzgl. nakaru)“ — Klauzulę winien właściciel talonu własnoręcznie podpisać.

Przejście na walutę polską górnośląskich spółek akcyjnych.

ex) Dowiadujemy się, że w związku z projektem wprowadzenia marki polskiej, jako jedynej waluty w górnośląskiej części województwa śląskiego omawiane jest w Ministerstwie Skarbu również zarządzenie o przejściu na walutę polską spółek akcyjnych na tym obszarze. Według opracowanego projektu

przewalutowanie kapitałów akcyjnych obowiązywałoby najpóźniej do dnia 1 stycznia 1924 r. Projekt rozporządzenia tego opracowuje się w porozumieniu z Radą wojewódzką. Przy przewalutowaniu 1 marka niem równać się będzie 1 marce polskiej. Przeistemplowanie akcji odbywać się będzie pod kontrolą Urzędu Wojewódzkiego według wskazówek specjalnego rozporządzenia pana ministra skarbu.

Z. P. K. O.

ex) Pocztowa Kasa Oszczędnościowa, przy wkładaniu oszczędności oblicza złotego polskiego po kursie 285,000 mk.

Jak się dowiadujemy ze źródła miarodajnego kurs ten prawdopodobnie od dnia jutrzejszego zostanie podniesiony z 285,000 za jeden złoty na 300,900 mk.

(pap)

Pozwolenie na przyjazd cudzoziemców w sprawach zarobkowych.

ex) Min. Pracy i Opieki Społecznej odbyło wraz z przedstawicielami in-

nych ministerstw konferencje w sprawie udzielania pozwoleń na przyjazd do Polski cudzoziemców w sprawach zarobkowych. W wyniku tych narad Min. Pracy i O. Spół. ma rozesłać okólny pismo do wszystkich wojewodów po uzgodnieniu stanowisk zainteresowanych ministerstw. Okólnik ten zawierać będzie wyjaśnienie co do nowego trybu postępowania przy wydawaniu wizjardowych dla cudzoziemców.

Komitet doradczy w sprawach przemysłu wojennego.

ex) Przy Min. Spraw Wojsk. powstał komitet doradczy w sprawach przemysłu wojennego. Celem jego jest wyrażanie opinii we wszystkich sprawach dotyczących przemysłu oraz przygotowania przemysłu dla spraw wojny. Składać się on będzie z przedstawicieli najważniejszych związków przemysłowych, stowarzyszeń technicznych oraz przedstawicieli świata nauki. Praca w Komitecie będzie honorowa, członków będzie aprobował minister spraw wojskowych.

RYNEK WALUTOWY.

Giełda warszawska.

Warszawa, 15-go listopada — A.W.)

NOTOWANIA OFICJALNE.

Gotówka.

Dolary	1,875,000
Bony złote	285,000 - 275,000 - 301,900
Pożyczka 8 proc.	1,925,000 - 1,975,000
Frank złoty	360,000

Czaki.

Belgia	82,750 - 89,500 - 87,500
Londyn	8,200,000 - 8,120,000
N. Jork	1,875,000
Paryż	102,000 - 101,750
Praga	54,200
Szwajcaria	327,500
Wiedeń	2575
Włochy	81,400
Holandja	702,000

Tendencja nieco wyższość

Rhce.

Bank Dyskontowy	2875
Bank Handlowy	2800 - 2750 - 2675
Bank dla H. i P.	1275 - 1200 (1)
	1325 - 1275
Bank Zw. Ziemian	150
Bank Przem. Lwów	400 - 360 - 380
Bank Zi. Ziem. Pol.	850 - 825 - 840
Bank Kred. Warsz.	585 - 475 - 525
Bank Zw. Sp. Zirob.	3000 - 2850 - 2950
Powsz. B-k Kredyt.	55000 - 57500
	50000

Bank Zachodni	5600 - 5500
Bank Spółdzielczy	1700 - 1750
Bank Handl. w Poznaniu	1000 - 975
Puls	235 - 220 - 225
Czersk	1750 - 1675 - 1700
	III em. 725 - 640 - 675

Cukier	4800 - 4125 - 4500
Firlej	310 - 375
Łazy	130 - 120
Drzewo	210 - 260
Węgiel	5500 - 5400 (1)
	5550 - 5175 - 5200 (2)
	5850 - 5150 (3)
	5900 - 5400 (4)
	drobne 6000 - 5550
	585 - 510 - 535

Lilpop	8500 - 7900 - 8000
Modrzewi	975 - 900 - 940 (1)
Norblin	900 - 1100
	drobne 1200 - 1300

Ostrowiec	10500 - 10800
Parowozy	260 - 290 - 270
	Vem. 235 - 260 - 250

Rudzki	1460 (1)
	1700 - 1425 - 1440 (2)
	1800 - 1575 - 1550 (3)
	drobne 1750 - 1600 - 1550

Zieleniewski	8000 - 7500 - 1950
Borkowski	375 - 340 - 355
Jabłkowsy	97 i pół 90 - 100

Zyrardów	25000 - 220000
Cerata	130 - 140
Ursus	700 - 680
Kluczew	590 - 555 - 580
Siła i Światło	480 - 460 - 470
Kijewski	1930 - 1800 - 1850
Haberbusch	3750 - 3850 - 3825
Rohn i Ziel.	575 - 500 - 550
	IV em. 480 - 455 - 435
Nobel	800 - 740 - 750
	VI em. 640 - 610 - 625

Gosławice	1360 - 1150 - 1200
Michałów	1250 - 1100 - 1150
Cegielski	570 - 590 - 550
Zach. Tow. dla Handlu	160 - 155 - 160
Unja	5500
Pustelnik	550 - 500 - 515
Spirytus	1825 - 1975 (1, 2 i 3)
	drobne 1950 - 2000

Elektryczność	1900 - 1700 - 1750
Pociąg	365 - 350 - 360
Chodorów	3200 - 3350 - 3250
Polsk. Tow. Elektr.	210 - 180 - 180
Starachowice	2650 - 2800 - 2715
Korek	100 - 90
Częstocice	23000 (4)
	22500 (5)
	2000 - 19000 (3)
	250 - 210 - 230
	6400 - 7000 - 6600
	75 - 70

Ortwein	85
Pitzner	85
Tkanina	85
Polski Lloyd	85
Zegluga	195 - 160 - 175
Spisów	780 - 720 - 750
Konopie	340 - 320 - 330
Syndykat rolniczy	1400 - 1350
Sole potasowe	3800 - 4000 - 3700
Skup skór	122 i pół 120
Rylscy	50 - 57 - 55
Pol. przem. naft.	575 - 540
Trzebiń	380 - 350
Wild	290 - 280
Strem	14 - 15
Marynin	1100
Zawiercie	310,000
Bovary	1200 - 3200
Polbal	77 i pół 80
P.T.G.	2750

Tendencja słabsza.

Wieczorna pogłędka akcyjna i walutowa.

Warszawa, 15 listopada (AW).
Dolary 2 miliony w pl. Tendencja bardzo mocna.
Cegielski 580, Zieleniewski 7,700, Parowozy 275, Nobel 775, Chodorów 3,400, Bank Przemysłowców Lwowskich 400. Tendencja spokojna.

Wieczorna pogłędka walutowa

Zurych, 15-go listopada (AW.) —
Warszawa 0,0003, Nowy Jork 5,72 i pół,
Londyn 24,86 i pół, Paryż 31,05.

Giełda berlińska.

Berlin, 15 listopada (PAT). Notowania w milionach.

Holandja	947,625 - 952,30
Belgia	115 710 - 116,25
Norwegia	363,090 - 364,30
Szwecja	664 335 - 657,00
Włochy	107,730 - 108,20
Anglia	10,082,500 - 11,027,50
Ameryka	2,513,700 - 2,526,30
Francia	137,655 - 138,34
Szwajcaria	442,890 - 445,11
Austria	35,910 - 36,90
Praga	73,816 - 74,11
Budapeszt	135,660 - 136,34

Giełda zurychska.

Zurych, 15 listopada (PAT). Notowania końcowe.

Holandja 215,50, N. Jork 573, Londyn 2483, Paryż 30,90, Mediolan 24,47 i pół, Bruksela 26,60, Kopenhaga 97 i jedną czwartą, Sztokholm 120, Chrystjanja 81, Madryt 72 i jedna czwarta, Praga 16,50, Budapeszt 0,0300, Belgrad 6,50, Sofja 4 i trzy czwarte, Bukareszt 3, Wiedeń 0,0080.

Giełda gdańska.

Gdańsk, 15 listopada (PAT). Notowania w guldenach gdańskich.

Dolary	5,78,55 - 5,81,43
Holandja	215,71 - 216,70
Marki polskie	3,441 - 3,459 za milion
Warszawa	3,192 - 3,201

Giełda nowojorska.

Nowy Jork, 14 listopada.

Kura dzienny 4 i trzy czw.	5,41
Paryż	37,51
Amsterdam	434,71
Londyn	431,71
Londyn 60 dni	2,88
Praga	16,14
Kopenhaga	25,80 centów (za biljon)
Berlin	

Giełda londyńska.

Londyn, 14 listopada.

Paryż	79,30
Holandja	11,58
Belgia	92,05
Szwajcaria	24,88
Nowy Jork	436,37
Hiszpanja	33,48 i pół
Włochy	100,43
Niemcy	20 biljonów
Wiedeń	309,500
Bukareszt	335

Notowania bawełny.

Nowy Jork, 14 listopada.

Dowóz do portów Atlantyku i Gólfu 33,000.	
Wewnątrz kraju	31,000
Wywóz do Anglii	1,000
Wywóz na kontynent	1,000
Loco	34,25
na listopad	33,65
na grudzień	33,65 - 33,75
na styczeń	33,25 - 33,35
na marzec	33,48 - 33,55
na maj	33,56 - 33,60
na lipiec	33,12 - 33,15
na sierpień	31,30
na wrzesień	28,70
na październik	27,70 - 27,75

Liverpool, 14 listopada.

na styczeń	19,15
na marzec	18,97
na maj	18,73
na lipiec	18,28

Brema, 14 listopada.

Bawełna amerykańska. Cena za 1 kg. 35,77 centów ameryk.

Radzina chorego powinna być szczepioną Tufus w miastach.

Co dzień? niesie.

listopad
16
Piątek

Dziś: Edmunda B. W.
lutni: Grzegorza Cud. B. W.

Wschód słońca o g. 7.56.
Zachód o g. 4.45.
Wschód ks. 2.15.
Zachód o g. 1.16
Długość dnia g. 7.52.
Ubyło dnia g. 7.4.

Prawdopodobny przebieg pogody w Polsce.
Dość pogodnie, rano mglisto, nieco ciepiej, słabe wiatry lokalne.

„Miejska Biblioteka Publiczna“ — ulica Andrzeja 14 Otwarta w dni powszednie. — Od g. 5—9 wiecz.
Towarzystwo „Wiedza“ ulica Piotrkowska nr. 105. — Czytelnia pism. — Wejście 1000 marek. — od godz. 5 do 8 wiecz.
Czytelnia Towarzystwa Przyjaciół Francji ulica Piotrkowska 103, parter lewa oficyna otwarta codziennie, z wyjątkiem piątków. Od g. 5—7-ej w.

Dziś w Łodzi:

W Salach Grand-Kina rodz. — 10 WYSTAWA OBRAZÓW Krakowskiego Związku Artystów-Plastyków.
Teatr Miejski przy ul. Cegielnianej № 68. Początek o g. 8.15 wiecz. „SZALONA DZIEWCZYNA“. Komedia w 4 aktach P. Gavaulta.
Teatr Popularny Ogrodowa № 18. „STARE MIASTO“. Wodewil w 4 aktach ze śpiewami i tańcami.
Cyrk Ciniselli Konstankówna 16. Dziś wielkie przedstawienie.
„Luna“ — „CYGANERJA“ (Böhème) wielki dramat w 6 aktach.
„Odeon“ — „GRA ZE ŚMIERCIA“ II-sza seria n. t. „SAMOCHODEM PRZEZ PRZEŁĘCZ“.
„Casino“ — Operetka międzynarodowa „ZŁOTA GEJSZA“.
„Grand-Kino“ — „TWE USTA KŁAMIA“ dramat w 6-ciu aktach.
„Nowości“ — „POD WPŁYWEM HYPNOZY“. Potężne arcydzieło filmowe w 6 serjach (3 aktych).
Spółdzielnia Pracowników Państwowych. — „DZIEJE KOBIECY“ dramat w 6 częściach.

Nabożeństwo za poległych w Krakowie obrońców ojczyzny i ładu społecznego. Z rozporządzenia Władzy Diecezjalnej Łódzkiej dziś (w piątek) o godzinie 11 i pół odprawione będzie w Katedrze uroczyste nabożeństwo żałobne za spokój wieczny 6 p. poległych w Krakowie obrońców Ojczyzny i porządku społecznego, mianowicie oficerów i żołnierzy naszych. Po Mszy św. nastąpi mowa żałobna i kondukt.

nap) Zmiany terytorjalne w powiecie. Wydział Powiatowy zapoznawszy się szczegółowo z treścią pisma skierowanego do Województwa Łódzkiego przez Starostwo wypowiedział się całkowicie za realizacją wysuniętych w tych pismach wnioskach — tzn. za wyłączeniem z powiatu brzeskiego i włączeniem do powiatu łódzkiego wsi Ludwików, Andrespola, Stróża i Wisniowa-Góra z zaliczeniem wsi Ludwików i Stróża do gminy Wiskitno według projektu terytorjalnej Komisji powiatowej gminy Stefanów a wsi Wisniowa-Góra i Andrespol do gminy Brójce według tego projektu wyłączając je z gminy Boko-wice.

pap) Sytuacja w przemyśle kapeluszniczym. Wobec zajętego przez fabrykantów stanowiska, uruchomienia fabryk tylko na dwa dni w tygodniu, jak również proponowanej robotnikom podwyżki 50 proc. tytułem wyrównania, robotnicy stoją na stanowisku poprzednio zajętem t. w. razie uruchomienia fabryk na 6 dni w tygodniu zredukują swe żądania do 50 proc. w przeciwnym razie strajkować będą nadal.

Z życia Samorządu m. Łodzi.

O pomoc dla bezrobotnych.

W związku z uchwałą radzieckiej komisji do walki z bezrobociem w sprawie wysłania delegacji do władz centralnych w Warszawie w dn. 2-go bm. komisja zwróciła się za pośrednictwem p. dyrektora Biura Rady Miejskiej, a następnie kilkakrotnie za pośrednictwem Zarządu Związku Miast Polski — do p. Marszałka Sejmu Ustawodawczego z prośbą o zwołanie specjalnej konferencji, przy współdziałaniu pp. Ministrów Spraw Wewnętrznych, Robót Publicznych, Pracy i Opieki Społecznej, Skarbu oraz Przemysłu i Handlu.

Konferencja taka miałaby na celu omówienie spraw, związanych z bezrobociem w Łodzi i załatwienie dezyderatów Rady Miejskiej w sprawie pomocy dla bezrobotnych.

Ponieważ do dziś dnia termin konferencji nie został wyznaczony, stosunki zaś łódzkie bynajmniej nie zmieniły się na lepsze, Prezydium Rady Miejskiej wysłało w dniu wczorajszym pismo na ręce p. Marszałka Sejmu, z zawiadomieniem, że delegacja komisji do walki z bezrobociem udaje się do Warszawy w dniu 20-go bm. rano i o godz. 11ej przed południem przedstawi się p. Marszałkowi.

Prezydium Rady Miejskiej wyraża w piśmie swem nadzieję, że w tymże dniu p. Marszałek zażycie zwołać konferencję z udziałem pp. Ministrów, co jedynie przyczynić się może do pomyślnego zakończenia sprawy i pomyślniejszej pomocy dla bezrobotnych na tory realizacji.

W sprawie łódzkiej gazowni miejskiej.

W związku z publikacjami niektórych dzienników miejscowych, dotyczącymi rzekomo niewłaściwej gospodarki w gazowni miejskiej, otrzymujemy z Oddziału Prasowego Magistratu następujące wyjaśnienia:

Ustalona ostatnio październikowa cena gazu wynosi niecałe 50 proc. ceny przedwojennej gazu, mimo, że cena węgla przekroczyła już parytet złota, zaś robocizna wynosi około 58 proc. kosztów robocizny przedwojennej. Zaznaczyć przytem należy, że przestarzałe urządzenia łódzkiej gazowni miejskiej w wielkim stopniu podwyższają normalne koszty produkcji gazu.

Z powyższego wynika, że gazownia miejska, administrowana przez zarząd m. Łodzi, sprzedaje swe produkty znacznie taniej, niżeli inne przedsiębiorstwa użyteczności publicznej, znajdujące się pod zarządem prywatnym.

Dodatek dla nauczycieli miejskich szkół pomocniczych.

Delegacja Wydziału Oświaty i Kultury na posiedzeniu w dniu 13 listopada postanowiła wystąpić do Magistratu o przyznanie nauczycielom miejskich szkół pomocniczych, tj. szkół dla dzieci głuchoniemych, niedorozwiniętych, moralnie zaniedbanych i chorych na jaglicę, specjalnego dodatku.

Dodatek ten równałby się trzykrotnemu dobrowolnemu dodatkowi, jaki miało wypłacać nauczycielom szkół powszechnych. W listopadzie projektowany dodatek wynosiłby sumę 5,028,000 mk.

Walka z gruźlicą.

W myśl wniosku komisji lekarskiej delegacja Wydziału Zdrowotności Publicznej postanowiła wystąpić do Magistratu z prośbą o przyznanie kredytu w kwocie 20 milionów mk. na zakup książek i pism fachowych dla Sekcji walki z gruźlicą.

Szkola dla dziatwy krótkowzrocznej.

Delegacja Wydziału Oświaty i Kultury uchwałą zorganizować specjalną szkołę dla dziatwy krótkowzrocznej. Dla opracowania projektu organizacji oddziałów szkolnych dla tej dziatwy wybrano specjalną komisję, w której skład weszli radni dr. Schweig i dr. Garliński, oraz dr. Gutentag i dr. Krausz, naczelnik Wydziału Oświaty i Kultury, p. Waltus i inspektor szkolny p. Skowroński.

Walka z epidemią tyfusu brzuszego.

Na ostatnim posiedzeniu delegacji Wydziału Zdrowotności Publicznej między innymi rozpatrywano sprawę walki z epidemią tyfusu brzuszego. Na wniosek komisji lekarskiej i opierając się na art. 11 p. 7 Ustawy z dnia 25 lipca 1919 r. w przedmiocie zwalczania chorób zaraźliwych oraz innych chorób, występujących nagminnie, delegacja Wydziału Zdrowotności Publicznej, po dłuższej dyskusji wychodząc z założenia, że jednym z głównych rozsadników epidemii jest woda, postanowiła: 1) zarządzić zamknięcie tych studzien, w których po przeprowadzeniu badania technicznego i chemicznego okaże się, iż woda jest rozsadnikiem zarazków tyfusowych; 2) zwrócić się do Komisarza Rządu na m. Łódź z prośbą o każdorazowe rekwirowanie studzien sąsiednich domów z dobrą wodą do picia, a to w celu dania możności mieszkańcom, pozbawionym dobrej wody, korzystania z niej bezpłatnie u sąsiada; 3) właścicielom zarekwirowanych studzien wypłacać z kredytów Wydziału Budownictwa odpowiednie odszkodowania za uszkodzenia studni z powodu nadmiernego czerpania wody, zgodnie z istniejącymi przepisami Wydziału Budownictwa Magistratu m. Łodzi, oraz 4) zwrócić się do Magistratu z prośbą o zatwierdzenie powyższych uchwał.

Stragany nadrynsztokowe.

Radny St. Puto zgłosił do Wydziału Zdrowotności Publicznej wniosek o usunięcie straganów ulicznych nadrynsztokowych z owocami, cukrami i t.p., wychodząc z założenia, że stragany te są rozsadnikami zarazków chorobotwórczych. Delegacja Wydziału Zdrowotności Publicznej, zgodnie z wnioskiem komisji lekarskiej, postanowiła uznać słuszność wniosku radnego Puto i upoważnić Wydział Zdrowotności Publicznej do opracowania przepisów sanitarnych o handlu ulicznym i domokrajnym produktami spożywczymi.

Przypuszczalny wzrost drożyzny.

(bip) Jak się dowiadujemy, według przewidywanego obliczenia na podstawie zebranych cen, wzrost kosztów utrzymania za pierwszą połowę listopada wyniesie 40,44 proc.

Na zmniejszenie procentu wpłynęły pozycje odzieżowe, która w cenie się

Z komisji notyfikacyjnej cer

Dzisiaj, w piątek, Wydziałe Statystycznym Magistratu odbędzie się posiedzenie komisji notyfikacyjnej dla ustalenia wzrostu drożyzny za czas od 1 do 10 listopada.

Opłaty za leczenie i utrzymanie chorych w szpitalach.

W dniu 12 listopada delegacja Wydziału Zdrowotności Publicznej zatwierdziła uchwałę komisji dla ustalania stawek szpitalnych, dotyczący podwyższenia z dnem 1 listopada r. b. o dalsze 100 proc. opłat za leczenie i utrzymanie chorych w szpitalach miejskich i prywatnych.

Opłaty za przewóz chorych.

Na wniosek komisji dla ustalania stawek szpitalnych, delegacja Wydziału Zdrowotności Publicznej postanowiła pobierać, poczynając od dnia 12 listopada 1923 r. następujące opłaty za przewóz chorych do szpitali, lecznic i mieszkań prywatnych:

- a) za przewóz chorego z domu do szpitala w śródmieściu w dzień 180,000 w nocy 270,000 mk.
- b) za przewóz chorego ze szpitala w śródmieściu do domu w dzień 180,000
- c) za przewóz chorego z domu do szpitala zamiejskiego w dzień 250,000 w nocy 500,000 mk.
- d) za przewóz chorego ze szpitala zamiejskiego do domu w dzień 150,000
- e) za przewóz chorego z kolei kaliskiej do mieszkania w dzień 250,000 — w nocy 500,000 mk.
- f) za przewóz chorego z kolei wiedeńskiej w dzień 190,000 w nocy 250,000

Pozatem postanowiono upoważnić Wydział Zdrowotności Publicznej do zmniejszenia w wyjątkowych wypadkach opłat maksymalnych, rozkładania ich na raty, ewentualnie zwalniania od ich uiszczenia stałych ubogich mieszkańców m. Łodzi.

nap) Udział gmin w podatkach dochodowych. Na podstawie wejścia w życie nowej ustawy o finansach komunalnych gminy miejskie i wiejskie mają zapewniony udział w następujących podatkach państwowych, w podatkach dochodowych od 30 proc. do 50 proc., w podatkach przemysłowych w postaci dodatku 0,5 proc. od obrotu, w podatku gruntowym o 100 proc. dodatku do państwowego podatku gruntowego.

Ponieważ na zasadzie tej ustawy gminy miejskie i wiejskie są w znacznej mierze zainteresowane w wymiarze i pborze wyżej wspomnianych podatków, Wydział Powiatowy, uznając słuszność i celowość zamierzeń wyrażonych w odnośnym okólniku Min. Spr. Wewn., postanowił wezwać Magistrat m. Zgierza i Urzędy gminne powiatu łódzkiego, aby dla obrony interesów własnej gospodarki finansowej podjęły nadal idące współdziałanie przy doręczaniu nakazów płatniczych i awizacji kontrybucyjnym wszystkim wspomnianym podatków.

Sprawa ta ma dla gmin bardzo ważne znaczenie, gdyż sprawne funkcjonowanie aparatu egzekucyjnego wpłynie na szybsze i systematyczne wypłacanie należnych gminom dodatków komunalnych.

Niezależnie od tego gminy obowiązuje do energicznego współdziałania przy doręczaniu nakazów innych bezpośrednich podatków państwowych.

pap. Zaprowadzenie wzajemnego obrotu przekazów pocztowych między Polską a Stanami Zjedno-

czonymi Ameryką Północną. W związku z zaprowadzeniem wzajemnego obrotu przekazów pocztowych między Polską a Stanami Zjednoczonymi Ameryki Północnej, oraz ze względu na zdarzające się wypadki ograbień listów amerykańskich zawartości pieniężnej i wynikające stąd dla nadawcy wzgl. adresatów straty materialne zarządziło Min. Spraw Wojsk., by przelotem wszystkich oddziałów pouczyli swoich podwładnych o wprowadzeniu wzajemnego obrotu przekazów pocztowych i że wobec tego wszyscy zainteresowani powinni zaniechać dotychczasowego sposobu przesyłania dolarów z Ameryki Północnej do Polski zapomocą listów zwykłych lub poleconych, a przesyłki pieniężne powinni odbierać, wzgl. przekazywać jedynie za pomocą przekazów pocztowych, gdyż za zawartość listów zwykłych i poleconych zarządy pocztowe nie odpowiadają.

pap) Kary administracyjne. W dniu wczorajszym Referat Walki z Lichwą za pobieranie nadmiernych cen za artykuły pierwszej potrzeby ukarał następujące osoby:

- Elżasza Konia (Andrzeja 4) na sto milionów marek grzywny, Izaaka Bergera (Kilińskiego 40) na sto milionów mk., właścicieli restauracji „Tivoli“ na 75 milionów mk., Moszka Padłuma (Dzielnia 26) na milion mk., Iliżperna Jojnego (Skwerowa 18) na milion mk., Postelewskiego Karola (Cegielniana 59) na milion mk. i trzy dni aresztu, Russa L. (Wschodnia 43) na milion mk., Szpalta Roberta (Aleksandrowska 48) na milion mk., Szmula Frolicha (Aleksandrowska 6) na milion marek.

Epilog cukrowej afery P.P.S.

Za błogość słodkich chwil w Magistracie--gorzkie i beznadziejne więzienie.

Dalszy ciąg trzeciego dnia rozpraw i wyrok.

Po mowie prokuratora adwokat Kobylński, obrońca Wilczyńskiego w przemówieniu, trwającym przeszło dwie godziny udowodnił niewinność swego klienta.

Na wstępie zarzucił przedstawicielowi oskarżenia publicznego, że nie przedstawił faktów, a całe oskarżenie oparł na przypuszczeniach.

Różne plotki, mówił, nie dają podstawy do wniosku ukarania Wilczyńskiego osmiolatnim ciężkim więzieniem.

Analizując postępowanie Nocznickiego, Muszyńskiego i Szwaromana, dochodzi do wniosku, że nie im nie pozostało, jak tylko bronić się, że spełnił przesłane nakazy i ich władza, ich przełożony.

Idea ta, mówi obrońca, rzuciła się sama w oczy, prosił się, ażeby ją użytkować. I ofiarę znaleziono w osobie Wilczyńskiego.

Jako najważniejszy moment niewinności Wilczyńskiego obrońca wskazuje na to, że gdyby popełnił przestępstwo, jako ławnik, mając tak szerokie atrybuty w wydziale, nie omisszałoby całej sprawie nadać znamiona legalności. On jednak nie chciał maczać rąk w brudnej wodzie. Jeżeli tak postąpił to musi być prawdą po jego stronie.

Nie tak łatwo i gładko uporał się obrońca z kasetką. Tutaj już były luki. Również nieda się zbić zeznań świadka Łyszkowskiej, narzeczonej Muszyńskiego, słowami, że kobieta najkochanszego wszystko gotowa poświęcić. W tym wypadku wyglądało to na frazes. Należałoby ten moment obrony ująć poważniej, bo przecież kategoryczne zeznanie świadka do tego wysoka obciążająca Wilczyńskiego winny być głębiej zanalizowane. Powiedzieć, że to są plotki, opowiadania „kobity“, to jeszcze mało, to obrona zamala poważna.

Charakterystycznym jest też różne komentowanie z punktu widzenia psychicznego zachowania się Wilczyńskiego. Mianowicie świadek Lanterbach zeznał, że nazałotrę po aferze, kiedy przyszedł, do b. ura Wilczyński, wyglądał jakoś sennie. Adwokat Kobylński podchwytując ten moment, tłumaczył, że gdyby Wilczyński był winny, gdyby pozuwał się do tej winy, byłby zdenerwowany, poruszony itd. ale nigdy nie senny.

Zas adwokat Szumański w swej mowie twierdził co innego. Człowiek, który był senny (mówił) nie spał całą noc, przesładoła go zgorza, był przygnębiony, zdradził się jednym słowem, że popełnił przestępstwo.

Zanalizowawszy jeszcze stronę prawną oskarżenia, adwokat Kobylński doszedł do wniosku, że klient jego jest niewinny i gdyby nawet z przewodu sądownego okazało się, że przedstawiciel oskarżenia publicznego miał rację co do faktów, to jednak nie miał racji co do podciągnięcia przestępstwa pod artykuł 578 i 636 K. K. W rezultacie prosi o uniewinnienie Wilczyńskiego.

Z kolei otrzymał głos adwokat Szumański obrońca Nocznickiego.

Przedewszystkiem zaprzeczył, aby sprawa była tak sławną na całą Polskę jak to nazwał ją prokurator. Pan prokurator chyba zapomniał o sprawie Michlera i wielu innych.

Afery tej niema zamiaru kłaść na karb całej partii PPS jako takiej, ale jest pewnem, że cała winą jest po stronie tutejszych menery tej partii. Postępowanie ich bezpośrednio po fakcie wykrycia wskazuje, jak daleko potracili wszyscy głowy. Jeden zły krok wprowadził za sobą cały szereg innych.

Dlaczego naprzykład otrzymał Nocznicki milion marek na kaucję, aby był zwolniony z aresztu i dlaczego otrzymał te pieniądze dopiero nazajutrz po wyborach. Wilczyński pieniądze te podniósł trzy dni przed wyborami i trzymał je, a dlaczego trzymał? Rzecz bardzo prosta: przeciwnik polityczny w agitacji przedwyborczej mógł krzyczeć — aferzyści, oście zrobili z cukrem! Właśnie dlatego przeciwnika menery partii trzymali w zanadku odpowiedź: „Ten co siedzi w kryminale“. Wybory się skończyły i już nazajutrz Wilczyński złożył kaucję za Nocznickiego.

Nastąpiły w maju wybory do Rady Miejskiej. Nocznicki przez pewien czas był wolny. Znowu przeciwnik mógł wykorzystać aferę. Partia robi dalsze kroki—wyklucza Nocznickiego bez żadnego sądu z partii. Jest naturalne, że dla interesów stronnictwa tutejsi liderzy chcą poświęcić Nocznickiego.

Wdał właściwych sprawców dopiero 2 maja, kiedy to powtórnie aresztowan, zeznał psychicznie, no daramnych interwencjach w Łodzi i Warszawie, przeczytał w „Robotniku“, że jest wykluczony z partii. Widząc odwieczenie się partii za poświęcenie jego powiedział całą prawdę.

Wina Nocznickiego może być tylko moralna nigdy prawna.

Zato, że oskarżony kłamał na początku — karać go nie można, wolno mu to bowiem czynić.

Kończąc swe piękne przemówienie prosił o uniewinnienie Nocznickiego.

Oskarżony Muszyński bronił się sam i wrzuszonym głosem prosił o uniewinnienie względnie o łagodny wymiar kary.

Adwokat Biłyk, obrońca Szwaromana w rzeczowym i konsekwentnym przemówieniu wywołał, że klient jego zawierał tranzakcje zupełnie legalnie i

nie krył się wcale z tym. Z wydziałem był w stałych stosunkach handlowych. Jest bezwzględnie niewinny.

Po obronie adwokata Kempera i Brauznera replikował prokurator i odpowiadali mu obrońcy.

Ostatnie słowo oskarżonych i o godz. 2 w nocy przewodniczący zamknął rozprawę, zapowiadając ogłoszenie wyroku w dniu następnym.

Wyrok:

Wczoraj o godz. 3 Sąd ogłosił wyrok skazując Wilczyńskiego na 3 lata więzienia, zaliczając areszt przewencyjny i darowując 8 miesięcy na zasadzie amnestji.

Nocznickiego na 2 lata więzienia z zaliczeniem 11 miesięcy aresztu przewencyjnego i darowując 8 miesięcy na zasadzie amnestji.

Muszyńskiego na 1 rok więzienia zaliczając 6 miesięcy aresztu przewencyjnego i darowując 6 miesięcy na zasadzie amnestji, wyszedł więc wolny.

Szwaromana na 6 miesięcy więzienia z zaliczeniem półtora miesiąca aresztu przewencyjnego darowując mu 3 miesiące na zasadzie amnestji.

Grobelnego i Mierzwińskiego Sąd uniewinnił.

Koncert dobroczynny.

W sobotę, dnia 17 listopada r. b. o godzinie 8 wieczorem odbędzie się w sali Filharmonji na rzecz ambulatorium policyjnego wielki wieczór artystyczno-kabaretowy z udziałem Niuty Bolskiej, Loli Patroni, Władysława Lina i innych wybitnych sił, oraz koncert orkiestry mandolinistów policji państwowej. Ze względu na wzniosły cel i współdziałanie w wieczorze ulubieńców publiczności łódzkiej oraz bogaty i aktualny program spektakl ten ma zapewnione powodzenie.

Koncert Mokrzyckiej i Gruszczewskiej.

Jak już podaliśmy w nadchodzącą niedzielę dnia 18 b. m. w sali Filharmonji na koncercie popołudniowym wystąpi primadonna Opery Warszawskiej pani Maria Mokrzycka i tenor bohaterki Stanisław Gruszczewski. Gruszczewski i Mokrzycka — to dwa fascynujące nazwiska, to filary naszej opery, które ilekroć ukazują się na scenie, zapełniają doświetlone sale i są przedmiotem niebawym owacji ze strony publiczności. W programie cały szereg najpiękniejszych arji, duettów i pieśni. Akompaniuje dyr. Ryder. Bilety w kasie Filharmonji.

Najbliższe koncerty Łódzkiej Orkiestry Filharmonicznej.

VII-y wielki koncert abonamentowy pod dyrekcją W. Berdajewa odbędzie się we wtorek d. 20 go bm. w sali Filharmonji o godz. 8.30 w. Odtworzoną będzie imponująca symfonia Skriabina № 2, która znajdzie w dyr. Berdajewie świetnego tłumacza. Koncert ten ponadto uwielbni artysta tej miary, co Artur Fleischer, którego wspaniały głos i wysoka kultura muzyczna mała publiczność łódzka możność podziwiać w sezonie ubiegłym. Artysta odśpiewa z tow. orkiestry wielką arję barytonową z op. Verdiego „Otello“, oraz szereg pieśni, w których odtwarzaniu jest mistrzem niepospolitym.

Na VII-ym Poranku Ludowym w niedzielę 18 bm. wystąpi jako solista skrzypek Szymon Goldberg, jeden z najwybitniejszych uczniów — słynnego mistrza Flecha. Artysta odegra z tow. orkiestry koncert skrzypcowy Paganiniego. Przy pulpicie kapelmistrzem stanie tym razem W. Berdajew, który poprowadzi czarującą „Schoherazade“ Rimskiego-Korsakowa, — egzotyczna baśń esnuta na tle opowiadań z „1001 nocy“.

Zwraca się uwagę, że początek koncertu, ze względu na obfity program, punktualnie o godz. 12.

Bilety na powyższe koncerty są d. nabywa w gmachu Filharmonji kasa 2.

Ruch wydawniczy

Bzowski K. **Nauka o Polsce współczesnej**. Podręcznik dla szkół powszechnych, kursów dokształcających i uniwersytetów ludowych. Dostosowany do programu Minist. W. R. i O. P. Wyd. 2-gie, poprawione, z licznymi rys. i mapkami. Wydawnictwo M. Arcta w Warszawie, 1928. Str. 152. C na 3.—

Na całość składa się pięć części. Cz. I — ogólna, zawiera podstawowe wiadomości o Polsce pod względem geograficznym, geologicznym, etnograficznym i pod względem fauny i flory. Cz. II daje krótki opis poszczególnych krajów naturalnych. Cz. III omawia wytwórczość Polski Cz. IV — ustroj państwowy i życie społeczne. Cz. V — duchowy dorobek Polski. W porównaniu z I wydaniem, wydanie obecne zostało uzupełnione w miarę potrzeby nowym materiałem taktycznym i statystycznym. Do każdego rozdziału dodaje autor „ćwiczenia i zadania“ tak obmyślane, aby uczeń, rozwiązując je, przyswoił sobie i utrwalił drogą pracy samodzielnej te wiadomości, które zawiera wykład. Informacyjne korzystanie z książki ułatwia skorowidz. Poglądowość wykładu potęgują trafnie dobrane rysunki i mapy.

„Twórczość młodej Polski“ W grudniu r. b. ukazał się zeszyt 2-gi czasopisma pod powyższym tytułem, poświęconego belletrystyce, poezji i muzyce — młodym talentom.

Pod artykułami fachowcami i prcami naślansami zawierają będzie omówienia krytyczne prac, umieszczonych w zeszycie 1-ym.

W dziale tym „Twórczość Mł. Pol.“ ma zapewnioną współpracę najpoważniejszych sił fachowych.

Niezależnie od tego dział „Inicjatywy Społecznej“ służy w wolnej trybunę dla propagatorów czynu polskiego.

„Unarodowienie twórczości polskiej“ — oto credo Redakcji.

Zaliczka na II półroczcie r. b. wynosi 100 tys. mk., które należy wpłacić na konto czekowe P. K. O. № 7062, Warszawa, Podwale 4.

Komunikat.

Ze Stow. Handlowców Polskich.

Zarząd Stowarzyszenia Handlowców Polskich (Piotrkowska Nr. 108), mając na celu krzewienie idei zrzeszenia się już w zaraniu życia najmłodszej generacji, zamierza w 3-im dniu świąt Bożego Narodzenia, oraz w dniu święta Trzech Króli urządzać przedstawienie dzieci dla dzieci.

Wystawiony będzie obrazek „Sen Karła“. Zarząd prosi o przybycie Szanownych Członków z Ich miłusińskami do Stowarzyszenia w dniu 18 listopada r. b. (niedziela o godz. 4-ej po poł. w celu zapoznania młodocianych artystów do objęcia odpowiedzialności dla nich ról.

Największy Magazyn w Łodzi

Czesławski Jarmark Łódzki

44 Piotrkowska I-e piętro

— tel. 613 —

Na raty

polecamy obficie zaopatrzone w modne i sezonowe towary wszystkie nasze działy. Włny. Kamgarny na garnitury, palta i suknie. Podszewki. Białe towary bieleńskie. Łniane obrusy i serwetki. Ręczniki. Barchany. Chustki. Kopy. Koldry. Trykotaż. Galanterje. Obuwie. Gotowe ubrania. Palta damskie, męskie i dziecięce. Własna pracownia krawiecka wykonywa zamówienia. Nowe działy coraty i czapek.

UWAGA: kupcom z dala hurtowego sprzedajemy po cenach fabrycznych na kredyt

Sprzedaj na raty i za gotówkę

sukienek
bluzek
spódniczek
i płaszczy

W Czesławskim Domu Ubogich Damskich

A. CABANEK

Stara Zarzewska — Napiórkowskiego 4
— filja Piotrkowska 275 —

Na składzie wielki wybór po cenach umiarkowanych
Wykonywa się także obściłunki z własnego lub go
wierzanego materiału.

pap) Zamykanie fabryk. Wobec wzrastającej z dnia na dzień stagnacji w przemyśle łódzkim większość fabryk redukuje prace do dwóch dni w tygodniu lub też zamyka je zupełnie.

Między innymi zamknięto fabrykę Gincła przy ul. Gdańskiej 118 a wymówiono pracę na dwa tygodnie robotnikom w fabryce Glksmana przy ulicy Piotrkowskiej 64.

Unormowanie płac dla dozorców. Wczoraj został zakończony zatarg pomiędzy dozorcami a właścicielami domów przy udziale międzyministerjalnej komisji. Szczegóły podamy w jutrzejszym numerze.

pap) Jan Józwiak twierdzi, że świętyni nie ukradł. W dniu wczorajszym patrol policyjny zauważył 3 ch osobników niosących takie paoszki na plecach i starających się śpiesznym krokiem uśé przed patrolem.

Na wezwanie policyjantów, by się zatrzymali porzucili swe worki i zaczęli uciekać.

Patrolowi udało się jednego z osobników przytrzymać.

Okazał się nim Jan Józwiak bez stałego miejsca zamieszkania a w workach znajdowało się 173 kg. wienzowiny, co do pochodzenia której Józwiak twierdzi iż nie jest ukradzioną.

pap) Ofiara naiwnej wiary w uczciwość ludzką. Przyjechał na rowerze, a wrócił pieszo. Szadkowski Zenon zam. przy ul. Rokicińskiej № 4, pozostawił przed domem Piotrkowska 55 rower a sam wszedł do tegoż domu.

Powróciwszy po paru chwilach ku wielkiemu swemu zdziwieniu i oburzeniu zauważył ulotnienie się roweru.

Teatr, muzyka i sztuka

Teatr Miejski w Łodzi

ul. Cegielniana 63.

Dzisiaj premiera arcyzabawnej ekscentrycznej komedji Pawła Gavault'a w 4 aktach p. t. „Szalona dziewczyna“. Premiera dzisiejsza świetnie się zapowiada ze względu na obsadę która stanowią pp. Herburtówna (rola tytułowa), Wołoszykowska, Łapińska, Aptówna, Znicz. Kłiszewski, Urbański, Mroziński, Scibor i Pawłowski, który grając jedną z głównych ról, reżyseruje sztukę.

Teatr Popularny

ul. Ogródowa 16.

Dzisiaj w piątek 16 b.m. o godz. 8.15 wiecz. na korzyść państwowego gimnazjum żeńskiego E. Szczanieckiej odegrany zostanie 4-aktowy wodewil ze śpiewami i tańcami „Stare Miasto“.

W sobotę 17 b.m. o godz. 4 popoł po cenach znizonych dla młodzieży w aktach sztuka „Popychadło“.

Wieczorem o godz. 8.15 „Ciotka Karola“

OGŁOSZENIE Nr. 162.

Do rejestru Handlowego Działu B. wpisano następujące firmy za № №:

Nr. 501. Goldberg i Frohman. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Farbiarnia. Firma istnieje od 5 marca 1923 roku. Zgierz, ulica Piłsudskiego 10. Właściciel: Mendel Frohman, Zgierz, Piłsudskiego 6. Lajb Goldberg, Zgierz, ul. Zielona 1 w Łodzi. Kapitał zakładowy wynosi 830.000 mk. całkowicie wniesione i podzielony na 83 udziały po 10.000 każdy. Mendel Frohman posiada 19 udziałów, Lajb Goldberg 14 udziałów. Weksle, czeki, przekazy i wszelkie zobowiązania podpisują pod stemplem firmowym obaj wspólnicy łącznie. Czas trwania spółki do 10 czerwca 1924 roku z automatycznym rocznym przedłużeniem. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Akt spółki zeznany przed notariuszem Z. Kuleszą w Zgierzu dnia 5 marca 1923 r. № 294.

Nr. 502. Wytwórnia Wyrobów Bawełnianych »Tkacz«. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Produkcja i sprzedaż wyrobów bawełnianych. Firma istnieje od 18 czerwca 1923 roku. Siedziba: Łódź, ulica Wagnera 7. Właściciele: Juliusz Krenc, Ruda Pabianicka, gm. Brus, Emil Krenc, Przędzalnia 71, Franciszek Chroniak, Kaliska 19, Marian Marek, Wagnera 7, Franciszek Cichowski, Księży Młyn, Stanisław Staszczak, Słowiańska 6, Stanisław Urbankiewicz, ul. Emilji 19, Bolesław Niedźwiedzi, Rzgowska 47, Stanisław Krauze, Woźny-Rynek 12, Wincenty Gałęwski, Wólczańska 19 wszyscy w Łodzi. Kapitał zakładowy wynosi 3.500.000, podzielony na 350 udziałów po 10.000 każdy, całkowicie wpłacony. Juliusz Krenc i Bolesław Niedźwiedzi posiadają po 25 udziałów i Emil Krenc, Stanisław Krauze, Franciszek Cichowski, Stanisław Staszczak i Stanisław Urbankiewicz po 15 udziałów każdy, Franciszek Chroniak 75 udziałów, Marian Kurek 120 i Wincenty Gałęwski 80 udziałów. Zarząd stanowią: Bolesław Niedźwiedzi, jako prezes, Franciszek Chroniak, jako wice-prezes, Juliusz Krenc, jako kierownik, Emil Krenc i Marian Kurek jako członkowie. Weksle, czeki, prokury, umowy i wogóle wszelkie zobowiązania pisemne spółki, oraz upoważnienia do odbioru pieniędzy, przesyłek i ładunków, jak również pełnomocnictwa sądowe podpisuje prezes lub wice-prezes wraz z kierownikiem pod stemplem firmy. Korespondencję zwykłą podpisuje jedynie kierownik. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta do 1 lipca 1926 roku z automatycznym 3-letnim przedłużeniem. Akt spółki spisany przed notariuszem Siniarskim w Łodzi w 1923 r. Nr. Rep. 1489.

Nr. 503. Inżynier Sienkowski, Prądzynski i S-ka. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Firma istnieje od 8 sierpnia 1923 roku. Łódź, ul. Juliusza 24. Właściciele: Józef Sienkowski, Warszawa, ul. Bagatela nr. 10, Zygmunt Prądzynski, Łódź, Przejazd 40, Henryk Lubawski, ul. Ewangelicka w Łodzi. Kapitał zakładowy wynosi 5 milionów, podzielony na 20 udziałów po 250.000 marek każdy. Kapitał całkowicie wpłacony. Józef Sienkowski posiada 40 udziałów, Zygmunt Prądzynski — 3 udziały, Henryk Lubawski — 3 udziały. Zarząd spółki stanowią wszyscy wspólnicy. Każdy wspólnik ma samodzielnie prawo odbioru wszelkich należności spółkowych, prowadzenie spraw sądowych i żyrowanie pełnomocnictw w zakresie kompetencji. Weksle, akcepty, indosy, czeki, umowy, prokury i wszelkie inne pełnomocnictwa, zobowiązania pisemne podpisują 2 wspólnicy łącznie pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Termin trwania nieograniczony. Akt spółki zeznany przed notariuszem Chrzanowskim w Łodzi dnia 22 czerwca 1923 roku Nr. rep. 14698.

Nr. 504. Hurtownia winno-kolonjalna Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijań w Łodzi, Spółka Akcyjna. Siedziba—Łódź, ul. Południowa 28. Celem spółki jest prowadzenie i rozszerzenie nabytego przedsiębiorstwa spółki firmowo-komandytowej pod firmą »Hurtownia Polska Franciszek Gługla i S-ka, spółka komandytowa«, prowadzenie na własny rachunek lub na zlecenie osób trzecich zakupów i sprzedaży wszelkiego rodzaju towarów i surowców w kraju i zagranicą, bezpośrednio zastępstwo firm krajowych i zagranicznych, otwieranie hurtowni i składów, nabywanie i prowadzenie przedsiębiorstw przemysłowych. Kapitał zakładowy wynosi 200.000.000 marek, podzielony na 7.000 akcji imiennych po 50.000 marek każda i został całkowicie pokryty. Zarząd składa się z 5 członków i 8 zastępców. Członkami są: Jan Nowosielski, prezes, Juliusza 4, Kazimierz Roszak, wice-prezes, Sienkiewicza 53, Franciszek Gługla, Południowa 28, Ryszard Pfeiffer, Nawrot 13 oraz Wojciech Kowalski, Zielona 28, wszyscy w Łodzi. Zastępcami są: Bolesław Kemar, Eugenjusz Rinow, Sosnowa 1, Alojzy Luks. Wszelką korespondencję w imieniu spółki podpisuje 2 członków zarządu lub 1 członek zarządu z dyrektorem zarządzającym lub prokurentem albo dyrektor zarządzający z jednym prokurentem. Weksle, pełnomocnictwa, umowy, kontrakty, akty hipoteczne i notarialne, czeki na rachunek bieżący tudzież pisma z żądaniem zwrotu sum z

instytucji kredytowych podpisuje 2 członków zarządu lub jeden członek zarządu z dyrektorem zarządzającym. Do odbierania z poczty pieniędzy, posyłek i dokumentów dostateczny jest podpis jednego członka zarządu lub dyrektora zarządzającego. Prokurentami spółki są: Wacław Hologreber, zam. w Łodzi, ul. Południowa 28, Jan Werner, zam. w Łodzi, ul. Anny 21, z których każdy ma prawo podpisywać w imieniu spółki dokumenty łącznie z jednym z członków zarządu. Spółka Akcyjna. Statut zatwierdzony został przez Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu dnia 17 maja 1923 roku i ogłoszony w Monitorze Polskim dnia 5 czerwca 1923 roku za № 124. Akt organizacyjny spółki sporządzony został przed notariuszem m. Łodzi Cz. Chrzanowskim 21 lipca 1923 r. № rep. 17390.

Nr. 505. Handel Surowcami Włókienniczymi P. Lichtenberg. Spółka Akcyjna. Łódź, Piotrkowska 64. Celem spółki jest prowadzenie handlu surowcami włókienniczymi. Kapitał zakładowy spółki wynosi 200.000.000 marek, podzielony 20.000 akcji po 10.000 mk. każda. Akcje są na okaziciela. Kapitał został całkowicie wpłacony. Zarząd stanowią: Jakób Lichtenberg, Łódź, Piotrkowska 64, Aleksander Czamański, Łódź, Montuski 1, Bernard Lichtenberg, Łódź, Piotrkowska 64, Zygmunt Wiślicki, Łódź, ul. Sienkiewicza 9, Nikodem Koprowski, Łódź, Zachodnia 72, Zygfred Wolf, Łódź, Piotrkowska 64, Leon Vogel, Łódź, Piotrkowska 64. Wszelką korespondencję w imieniu spółki podpisuje jeden członek zarządu. Weksle, umowy, pełnomocnictwa, kontrakty, akty hipoteczne i notarialne i wogóle wszelkie inne dokumenty podpisuje dwóch członków zarządu. Do odbioru z poczty pieniędzy, posyłek i dokumentów dostateczny jest podpis jednego członka zarządu. Dyrektorami zarządzającymi są: Aleksander Czamański, Nikodem Koprowski i Bernard Lichtenberg. Spółka Akcyjna. Statut spółki zatwierdzony został przez Ministrów Przemysłu i Handlu, oraz Skarbu dnia 14 maja 1923 r. i ogłoszony został w Monitorze Polskim dnia 6 czerwca 1923 r. № 125. Akt organizacyjny zeznany został przed notariuszem m. Łodzi E. Trojanowskim z dnia 13 sierpnia 1923 r. № 6647.

Nr. 506. Dom Handlowy J. Jüngster. Spółka Akcyjna. Siedziba spółki w Łodzi ul. Trauguta 14. Celem spółki jest handel surowcami włókienniczymi. Kapitał zakładowy wynosi marek 200.000.000 podzielony na 20.000 akcji na okaziciela po 10.000 marek każda akcja. Kapitał całkowicie wpłacony. Zarząd stanowią członkowie: Jakób Jüngster, Zopot, ul. Bromberga 10, Jakób Elzer, we wsi Włoska, Willy Orthlapp Zurych, ul. Modlau, Adolf Ingster, ul. Trauguta 5, Józef Ingster, Piotrkowska 80, Józef Stanisław Ingster w Zawierciu. Dyrektorami zarządzającymi są: Jakób Ingster, Józef Ingster. Wszelką korespondencję w imieniu spółki podpisuje jeden członek zarządu. Weksle, pełnomocnictwa, umowy, kontrakty, akty hipoteczne i notarialne, tudzież żądania zwrotu sum z instytucji kredytowych podpisuje 2 członków zarządu lub jeden z członków zarządu i jeden z prokurentów. Czeki na rachunek bieżący podpisuje każdy członek zarządu Józef Ingster samodzielnie. Dyrektor zarządzający Jakób Ingster upoważniony jest do zastępowania spółki we wszystkich czynnościach i transakcjach z pełnią praw całego zarządu i samodzielnego podpisywania wszelkich zobowiązań Spółki Akcyjnej. Prokurentami spółki są: Salomon Olski, zam. w Łodzi, ul. Piotrkowska 39, Herman Baumler, zam. w Łodzi, ul. Kilińskiego 111 z prawem podpisu spółki łącznie z jednym z członków zarządu. Spółka Akcyjna. Statut jej został zatwierdzony przez Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu dnia 9 maja 1923 r. i opublikowany w Monitorze Polskim № 135 z dnia 18 czerwca 1923 r. Akt organizacyjny zeznany został w sierpniu 1923 r. przed notariuszem Eugenjuszem Trojanowskim Rep. 7027.

Nr. 507. Fabryka przetworów chemicznych. Zygmunt Manasse Spadkobiercy, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Łódź, ulica Wólczańska № 198/200. Właściciel Gustawa Manasse, Róża Halina Brodzka, Łódź, ul. Działka 37, Józef Poznański Łódź Piotrkowska 90, Jakób Poznański w Wiesbaden. Kapitał zakładowy całkowicie wpłacony wynosi marek 998.000 czyli 294 złotych polskich, podzielony na 42 udziały po 119.000 mk. każdy udział, czyli siedem złotych każdy. Manassowa i Brodzka posiadają po 7 udziałów, Józef Poznański i Jakób Poznański po 14 udziałów. Zarząd stanowią wszyscy wspólnicy. Wszelkie dokumenty, weksle, żyra, pełnomocnictwa, prokury, umowy, kontrakty, akty, czeki, pisma z żądaniem zwrotu sum z instytucji kredytowych winny być podpisywane przez Manassowa lub Brodzką łącznie z jednym z Poznańskich. Do podpisywania korespondencji i odbioru sum upoważniony jest każdy ze wspólników. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Umowa spółki zeznana została przed notariuszem m. Łodzi K. Rossmannem dnia 28 lipca 1923 r. № 9933. Termin trwania spółki określony został do 31 grudnia 1926 r. z automatycznym rocznym przedłużeniem.

Nr. 508. Polsoan, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Fabryka mydła i przetworów chemicznych. Łódź, ul. Południowa 80. Właściciele Maria Czerniuchowa, Kilińskiego 17, Juliusz Szlach Al. Kościuszki 39 i Izak Lourie, Sienkiewicza 29 w Łodzi. Kapitał zakładowy spółki całkowicie wpłacony wynosi marek 4.800.000 podzielony na 120 udziałów po 40.000 mk. każdy udział. Każdy ze wspólników posiada po 40 udziałów. Zarząd stanowią wszyscy wspólnicy. Weksle, czeki, przekazy, zobowiązania, umowy, akty podpisują dwaj zarządcy łącznie pod stemplem firmowym. Do podpisywania pod stemplem firmowym korespondencji, zobowiązań wynikających ze sprzedaży wyrobów spółki, oraz z kupna surowców, pokwitowań z odbioru sum i korespondencji, upoważniony jest każdy z zarządców samodzielnie. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Umowa spółki zeznana została przed notariuszem m. Łodzi B. Lisowskim dnia 8 czerwca 1923 r. № 3779. — Termin trwania spółki 3-letni z automatycznym 3 letnim przedłużeniem.

Nr. 509. Towarzystwo fabryki wyrobów azbestowych i gumowych »Leonwit«. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Łódź, ul. Rokocińska № 17. Cel: założenie i prowadzenie fabryki płyt uszczelniających, wyrobów azbestowych i kauczukowych i szcelin do maszyn i handel niemi. — Właściciel Leon Nowiński, Piotrkowska 75, Paweł Herman, Praca Czeska, Winohrady 150. Kapitał zakładowy 4.980.000 składa się z 249 udziałów po 20.000 marek każdy. Kapitał całkowicie pokryty. Paweł Herman posiada 166 udziałów, Leon Nowiński 83 udziały, Zarząd spółki stanowią: Paweł Herman, Leon Nowiński, Fryderyk Mautner, Praga Czeska, Nabrzeż Legia 29, Ernest Herman, Praga Czeska, Smichów Mieczysława Nowińskiego ulica Piotrkowska № 175, Juliusz Nowiński, ulica Zielona № 87, Weksle, żyra, pełnomocnictwa handlowe, kontrakty, akty hipoteczne i notarialne, czeki podpisują pod stemplem firmy 2 członkowie zarządu łącznie w ten sposób, że jeden podpis przez Pawła Hermana Fr. Mautnera lub Ernesta Heimana, drugi przez Leona Nowińskiego Mieczysława Nowińskiego lub Juliana Nowińskiego. Wszelką korespondencję niezawierającą zobowiązań pieniężnych podpisuje jeden z członków zarządu pod stemplem firmy. Do odbioru z poczty i instytucji przewozowych pieniędzy, przesyłek, dokumentów wydania pełn. sądowych upoważniony każdy członek zarządu.

Nr. 510. Łódzka Towarzystwo Włókiennicze, Spółka akcyjna Łódź ul. Kościuszki 21. Celem spółki jest przejęcie i dalsze prowadzenie przedsiębiorstwa, Dom Handlowy »Polus« Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, prowadzenie handlu wyrobami włókienniczymi, na rachunek własny, oraz na rachunek osób trzecich, oraz operacje eksportowe i importowe w zakresie artykułów przemysłu włókienniczego. Kapitał zakładowy całkowicie wpłacony wynosi 375.000.000 mk. podzielony na 37.500 akcji po marek 10.000 każda. Akcje są na okaziciela. Radę zarządzającą stanowią: Władysław Baumgarten, Skwerowa 6, Włodzimierz Horodyński, Kilińskiego 101, Eugenjusz Kwasuski, Tyńska 12, Jakób Klarman 6-go sierpnia, № 30, Józef Rappaport, Południowa 44, Majer Zajda Andrzej 38 i Wacław Tymowski Wólczańska № 140 wszyscy w Łodzi. Weksle, pełnomocnictwa, umowy, akty hipoteczne i notarialne tudzież żądania zwrotu sum z instytucji kredytowych podpisuje 2 członków Rady zarządzającej. Czeki na rachunek bieżący podpisuje jeden z członków Rady Zarządzającej upoważniony do tego przez uchwałę Rady zarządzającej. Do odbioru z poczty pieniędzy, posyłek i dokumentów dostateczny jest podpis jednego członka Rady Zarządzającej. Spółka Akcyjna. Statut spółki zatwierdzony został przez Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu dnia 17 maja 1923 r. i ogłoszony w »Monitorze Polskim« z dnia 23 lipca 1923 r. № 164. Akt organizacyjny zeznany został przed notariuszem m. Łodzi Cz. Chrzanowskim z dniem 7 sierpnia 1923 roku № 19163.

Nr. 511. Łódzka Huta Szklana »Geha«, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Łódź, ulica Nowa 22. Właściciel Józef Birenbaum, Szkolna 17 i Jakób Frankel, Piotrkowska 24 w Łodzi. Kapitał zakładowy całkowicie wpłacony wynosi — 5.000.000 marek, podzielony na 100 udziałów po 50.000 marek każdy. Birenbaum posiada 75 udziałów, Frankel posiada 25 udziałów. Zarząd stanowią obydwaj wspólnicy. Weksle, prokury, akty, podpisują obydwaj wspólnicy łącznie. Do podpisywania żyra, czeków, umów, kontraktów, cesji, korespondencji i pokwitowań z odbioru sum upoważniony jest każdy ze wspólników. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Umowa spółki zeznana została przed notariuszem m. Łodzi K. Rossmannem dnia 3 sierpnia 1923 r. № 10426. Termin trwania spółki roczny z automatycznym rocznym przedłużeniem.

(Dokończenie nastąpi.)

Ogłoszenie.

Urząd Celny podaje do wiadomości, że w dniu 26 listopada 1923 r. o godz. 10 rano w magazynach celnych na stacji Łódź-Fabryczna odbędzie się licytacja towarów zalegających na składzie. Wykaz towarów znajduje się w Urzędzie Celnym Montuszkowski 8 i w magazynie na stacji Łódź-Fabryczna.

Kasa Chorych m. Łodzi

niniejszym zawiadamiam, iż w związku z bezrobociem lekarzy w niej zatrudnionych na zasadzie reskryptu Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń w Warszawie z dnia 6/XI 1923 r. Nr. 1222/23 w myśl art. 23 ust. III ustawy z dnia 19 maja 1920 r., począwszy od dnia 9/XI r. b. udziela członkom i ubezpieczonym zamiast pomocy lekarskiej świadczeń w gotówce w wysokości do 2/3 przebiegającego zasiłku pieniężnego wszystkich grup zarobkowych, po przedstawieniu r-ku lekarza. W wyjątkowych wypadkach wypłata może nastąpić z góry.

Wypłaty zasiłków pieniężnych dokonują w dalszym ciągu lecznice i ambulatorja bez podpisu lekarza, a za każdorazowym potwierdzeniem kierownika poradni.

W lecznicach i ambulatorjach, w których pracują felczerzy, pomoc felczerska udzielana jest w dotychczasowych rozmiarach.

Akuszarki udzielają pomocy położnicom na dotychczasowych warunkach.

Apteki Kasowe podczas trwania bezrobocia czynne są 24 godzin na dobę, przesyłają choroby otrzymują leki na podstawie recept prywatnych lekarzy, poświadczonych przez organa Kasy.

Ponadto w niedziele i święta zaprowadzone zostają w lecznicach i aptekach I (Karola 28), II (Piotrkowska 17), III Łagiewnicka 46, IV (Widzew, Szpitalna 2) oraz w nowo utworzonej aptece V, przy ul. Bednarskiej 5, dyżury czynne bez przerwy całą dobę.

Wszyscy ubezpieczeni pragnący otrzymać pomoc lekarską, winni się zgłaszać do lecznic, gdzie otrzymają stosowne wskazówki, jak w poszczególnych wypadkach mają postępować. Jedynie tylko w nagłych niecierpiących zwłoki wypadkach, mogą chorzy zwracać się bezpośrednio do lekarzy.

Zarówno w tych, jak i we wszystkich innych wypadkach wymagających użycia środków lokomocji, należy zwracać się po nie do najbliższej lecznicy Kasy Chorych.

KASA CHORYCH m. ŁODZI

(-) Inż. L. Sauster
p. o. Dyrektora

(-) Dr. Ed. Giebartowski
Komisarz.

Skład fortepianów i pianin

— pod firmą —
Józef Grzegorzewski
Piotrkowska Nr. 117
Poleca fortepiany i pianina krajowe i zagraniczne. Wynajmuje instrumenty na wieczory i miesi. cznie. Przyjmuje strojenia, reperacje i przewozy instrumentów.



Surowice i Szczepionki

Przeciwróżycowa, Przeciwszółcowa, przeciw cholery u drobiu, biegunce, pomorowi, posocznicowemu zapaleniu płuc, nosaciznie u psów oraz wszelkim zarazom dla trzody chlewnej, koni, drobiu i psów, wyrobu Instytutu Hungaria Szerummuevek R. K. w Budapeszcie posiada stale na składzie

Dom Handlowy

Drozdowski i S-ka
Warszawa—Nowo-Senatorska 10. tel. 73-37
Łódź, —Piotrkowska 99 III. p. tel. 6 02.

Ogłoszenie.

Komisja Likwidacyjna, działając na zasadzie uchwały ogólnego zebrania członków Stowarzyszenia Spożywczego Urzędników m. Łodzi z dnia 20/IX 22 r., podaje do wiadomości, że w dniu 17 listopada r. b. o godz. 6-ej po południu w pierwszym terminie, wzgl. o godz. 7-ej w drugim terminie (bez względu na ilość obecnych) odbędzie się w lokalu przy ul. Piotrkowskiej Nr. 53 (lokal Związku Urzędników Miejskich, front, I piętro) ogólne zebranie członków Stowarzyszenia z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie i wybór prezydium
2. Sprawozdanie Komisji Likwidacyjnej
3. Podział zysków.

Komisja Likwidacyjna.

Dom Techniczno-Handlowy G. A. Müller

Warszawa: Biuro, Al. Jerozolim 32, tel: 17-65, 227 21
Składy, Al. Jerozolimskie 77
niniejszym zawiadamiam, że z dniem 1 października r. b. objął przedstawicielstwo

Zakładów Olejów Mineralnych ALBRECHT & Co HAMBURG

Sprzedawca w ilościach wagonowych (cysterny lub beczki) skutecznym pod adresem odbiorcy, w mniejszych ilościach bezpośrednio ze składu w Warszawie. PP. Odbiorcom polecamy specjalnie: Oleje maszynowe rafinowane dla niskich temperatur cylindrowe pensylwańskie do pary przegrzanej, do motorów samochodowych, transformatorów, do turbin parowych.

Pierwsza aukcja skór surowych w Poznaniu.

W czwartek, dnia 23 b. m. przed południem o godz. 11 ej odbędzie się aukcja na skóry surowe bydła, ce, cielęce, skopowe i końskie.

Aukcjonowane będą skóry odrębnie uboju Rzeźni Miejskiej poznańskiej i odrębnie Rzeźni Miejskich sąsiednich miast.

PP. Właściciele Firm prosimy o przybycie, a w razie przyjeźdzenia swych przedstawicieli prosimy zapatrzyć ich w odpowiednie upoważnienie celem wzięcia udziału w licytacji.

Skóry można przejrzeć przed licytacją w składnicy w Rzeźni Miejskiej niżej podpisanej Spółki, a licytacja odbędzie się w lokalu Pana Jarockiego, w Poznaniu, ulica Marszałkarska Nr. 8 I piętro.

Blizsze warunki zostaną przed licytacją przedłożone.

Rzeźnicka Składnica Skór

Spółdz. z ogr. odp.

Poznań.

Zarząd Rada Nadzorcza
Wł. Syllar Stanisław Gendersa prezes.

Zgubiono pelerynę popielicową

na szarym jedwabiu w przejeździe ulicą Dzieloną (Narutowicza) dnia 12-go b. m. w poniedziałek o godz. 10 wieczorem.

Laskawy znalazca proszony jest o zwrot za wynagrodzeniem pod adresem ul. Ewangelicka Nr. 5 m. 2. Telefon 19-57.

Redaktor Maszynowy:
Gustaw Gumowski

Ofiarno we własnej drukarni ul. Zawadzka Nr. 1.

Wydawca: Jan Stypulkowski z upoważnieniem T-wa Drukarsko-Wydawniczego, Sp. z ogr. odp.

OKAZJA

Sprzedaje się eleganckie urządzenie pierwszorzędnej restauracji z 4 pokojów. Duża ilość luster. Wiadomość w Dystryktu W-go M. Łuba Plac Wolności Nr. 5.

Pracownia fartuchów

i koszul męskich oraz
TKALNIA
ręczna płócien

Józefa Hajek

Łódź, Piotrkowska 273.

POLECA: płótna własnego wyrobu fartuchy i bal'i w najrozmaitszych fasonach.

Specjalność purpur i fartuchy. Sprzedaż hurtowa.

Mistrz odlewniczy

energiczny, zdolny fachowiec, który by się podjął mógł kierownictwa odlewni żeliwa o produkcie do 20 wagonów miesięcznie poszukiwany. Tylko siły samodzielne, o dłuższej praktyce w pierwszorzędnych przedsiębiorstwach, które mogą się wykazać jaknajlepszymi świadectwami, proszone są o złożenie obszernej oferty wraz z podaniem referencji i terminu objęcia posady. Dla wybitnego fachowca stanowisko stałe i doskonale opłacane. Zgłoszenia do „Par” — Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 8 pod Nr. 46,109.

MAJĄTKI

915 mg. pszennej ziemi, w tem 100 mg.: łąk z torfem, zabudowania mas., twarde kryte, inwentarz nadkompletne 1 1/2 km od miasta gimnazjalnego

Cena w stosunku 40 tys. dol.

1300 mg.	"	"	20	"
736	"	"	65	"
700	"	"	30	"
410	"	"	15	"
310	"	"	55	"
310	"	"	37	"
305	"	"	6	"
350	"	"	25	"
160	"	"	7	"
124	"	"	8	"
121	"	"	5	"
185	"	"	2	"

i wiele innych
Browar czynnny kompł. " 25 " "
tartaki, młyny, kamienie itd.

Inżynier

z Warszawy za korzystania z dwóch pokoi na biuro da posadę u siebie do biura. Pożądana okolica ulicy Piotrkowskiej i pokoje nie wyżej drugiego piętra. Zgłoszenia, składac w Administracji niniejszego pisma dla „Biuro budowlane”.

LECZNICA

17 Zgierska 17

przyjmuje chorych we wszelkich specjalnościach stale oddziennie od godz. 9 ej rano do 6-ej wieczorem Elektryzacja, masaże, zastrzyki, szczepienia, leczenie sztucznym słońcem górskim. Porada 200 tysięcy marek.

„Sklep Bławatny”

Towarzystwo Współdzielcze z odp. udz. w Łodzi ul. Andrzeja 3, tel. 1495

ODDZIAŁ W TARNOPOLU

ul. Gołuchowskiego 9.

Poleca na sezon jesienny wyborowej jakości: szewioty mundurkowe, kamgarny na ubrania męskie, gabardiny kostiumowe, popieliny, sukna, zamoro, welury, anagi, trikotiny, płótna białe gościelowe, barochasy, flanely, podszewki i t. p.

Pierwszorządne źródło dla Stowarz. i Kooperatyw

— którym udziela się kredytu. — Reprezentacja firmy —

„KILIM POLSKI”

Ceny bardzo przystępne.

Pracownia sukien okryć i kostiumów damskich

L. Olejniczak,

dyplomowanej w Wiedniu, wykonuje wszelkie zamówienia z należytą dokładnością podług modeli francuskich i wiedeńskich po cenach przystępnych

ul. Główna 7 m. 6.

Dr. med. W Poznaniu

Dom

H. LUBICZ

Cegielniana 43

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłowych. Leczenie szt. słońcem wyżynowym. Przyjmuje od 11-1 i 5-8 Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. med. P. BRAUN

Południowa 28

Specjalista Chorób skórnych, wenerycznych i moczopłowych. Przyjmuje 8 i pół do 10 i pół, 1-2; 5-8 pań 4-5. W.U.Z. nr. 281.10. X/21 11020-10

Dr. med. P. BRAUN

Południowa 28

Specjalista Chorób skórnych, wenerycznych i moczopłowych. Przyjmuje 8 i pół do 10 i pół, 1-2; 5-8 pań 4-5. W.U.Z. nr. 281.10. X/21 11020-10

SZKOŁA rysunkowa

TERZEJO LEHANA

Nawrot 8 m. 8.

Dr. Prybalski

choreby skórne, wieszow. weneryczne i moczopłowe

Lezenie światłem (Lampa Kwarowa) i promieniami Roentgena od 9-1

4-8, od 3-5 dla pań Zawadzka 10 i 12 W.U. Z. 13 XIIa tel. 25-38.

Dr. med. DUTKIEWICZ

Ordynator Szpitala Miejskiego dla chorób skórnych i wenerycznych

Piotrkowska 50

Przyjmuje od 10-11 i pół rano i od 4-7 p. p. w niedziele i święta od 9-1 w poł.

Dr. med. DUTKIEWICZ

Ordynator Szpitala Miejskiego dla chorób skórnych i wenerycznych

Piotrkowska 50

Przyjmuje od 10-11 i pół rano i od 4-7 p. p. w niedziele i święta od 9-1 w poł.

Dr. med. DUTKIEWICZ

Ordynator Szpitala Miejskiego dla chorób skórnych i wenerycznych

Piotrkowska 50

Przyjmuje od 10-11 i pół rano i od 4-7 p. p. w niedziele i święta od 9-1 w poł.

Dr. med. DUTKIEWICZ

Ordynator Szpitala Miejskiego dla chorób skórnych i wenerycznych

Piotrkowska 50

Przyjmuje od 10-11 i pół rano i od 4-7 p. p. w niedziele i święta od 9-1 w poł.

Dr. med. DUTKIEWICZ

Ordynator Szpitala Miejskiego dla chorób skórnych i wenerycznych

Piotrkowska 50

Przyjmuje od 10-11 i pół rano i od 4-7 p. p. w niedziele i święta od 9-1 w poł.

Dr. med. DUTKIEWICZ

Ordynator Szpitala Miejskiego dla chorób skórnych i wenerycznych

Piotrkowska 50

Przyjmuje od 10-11 i pół rano i od 4-7 p. p. w niedziele i święta od 9-1 w poł.

Dr. med. DUTKIEWICZ

Ordynator Szpitala Miejskiego dla chorób skórnych i wenerycznych

Piotrkowska 50

Przyjmuje od 10-11 i pół rano i od 4-7 p. p. w niedziele i święta od 9-1 w poł.

Dr. med. DUTKIEWICZ

Ordynator Szpitala Miejskiego dla chorób skórnych i wenerycznych

Piotrkowska 50

Przyjmuje od 10-11 i pół rano i od 4-7 p. p. w niedziele i święta od 9-1 w poł.

Dr. ROZENBERGOWA

choroby skórne i weneryczne (kołbiety i dzieci)

przyjmuje o 1-2 i 3-6giej ul. Piotrkowska 182.

OGŁOSZENIA DROBNE.

Po 5000 mk. za wyraz. Dla poszukujących pracy mk. 3,000 za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie 50.000.

OGŁOSZENIA DROBNE.

Po 5000 mk. za wyraz. Dla poszukujących pracy mk. 3,000 za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie 50.000.

OGŁOSZENIA DROBNE.

Po 5000 mk. za wyraz. Dla poszukujących pracy mk. 3,000 za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie 50.000.

OGŁOSZENIA DROBNE.

Po 5000 mk. za wyraz. Dla poszukujących pracy mk. 3,000 za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie 50.000.

OGŁOSZENIA DROBNE.

Po 5000 mk. za wyraz. Dla poszukujących pracy mk. 3,000 za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie 50.000.

OGŁOSZENIA DROBNE.

Po 5000 mk. za wyraz. Dla poszukujących pracy mk. 3,000 za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie 50.000.

OGŁOSZENIA DROBNE.

Po 5000 mk. za wyraz. Dla poszukujących pracy mk. 3,000 za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie 50.000.

OGŁOSZENIA DROBNE.

Po 5000 mk. za wyraz. Dla poszukujących pracy mk. 3,000 za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie 50.000.

OGŁOSZENIA DROBNE.

Po 5000 mk. za wyraz. Dla poszukujących pracy mk. 3,000 za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie 50.000.

OGŁOSZENIA DROBNE.

Po 5000 mk. za wyraz. Dla poszukujących pracy mk. 3,000 za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie 50.000.

OGŁOSZENIA DROBNE.

Po 5000 mk. za wyraz. Dla poszukujących pracy mk. 3,000 za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie 50.000.

OGŁOSZENIA DROBNE.

Po 5000 mk. za wyraz. Dla poszukujących pracy mk. 3,000 za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie 50.000.

OGŁOSZENIA DROBNE.

Po 5000 mk. za wyraz. Dla poszukujących pracy mk. 3,000 za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie 50.000.

OGŁOSZENIA DROBNE.

Po 5000 mk. za wyraz. Dla poszukujących pracy mk. 3,000 za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie 50.000.

OGŁOSZENIA DROBNE.

Po 5000 mk. za wyraz. Dla poszukujących pracy mk. 3,000 za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie 50.000.

OGŁOSZENIA DROBNE.

Po 5000 mk. za wyraz. Dla poszukujących pracy mk. 3,000 za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie 50.000.

OGŁOSZENIA DROBNE.

Po 5000 mk. za wyraz. Dla poszukujących pracy mk. 3,000 za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie 50.000.

OGŁOSZENIA DROBNE.

Po 5000 mk. za wyraz. Dla poszukujących pracy mk. 3,000 za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie 50.000.

OGŁOSZENIA DROBNE.

Po 5000 mk. za wyraz. Dla poszukujących pracy mk. 3,000 za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie 50.000.

OGŁOSZENIA DROBNE.

Po 5000 mk. za wyraz. Dla poszukujących pracy mk. 3,000 za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie 50.000.

OGŁOSZENIA DROBNE.

Po 5000 mk. za wyraz. Dla poszukujących pracy mk. 3,000 za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie 50.000.

OGŁOSZENIA DROBNE.

Po 5000 mk. za wyraz. Dla poszukujących pracy mk. 3,000 za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie 50.000.

OGŁOSZENIA DROBNE.

Po 5000 mk. za wyraz. Dla poszukujących pracy mk. 3,000 za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie 50.000.